№ 183. Środa, 4 (16) września 1874. № 183.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia:
Na rok . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

# DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

**Kalendarz prawosławny.**

We czwartek, 5 (17) września, — św. Zacharji i Elis. p.
W piątek, 6 (18) września, — św. Michaiła wosp. cz. ar.
W sobotę, 7 (19) września, — św. Sozonta i Joan. mucz.

Słońce wsch. o godz. 5 min. 36, zach. o godz. 6 min. 12.

**Spostrzeżenia meteorologiczne** dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
*Dnia 3 (15) Września 1874 roku.*

| | Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0° | Temper. podług Celcjusza. | Wilgoć % | Kierunek wiatru. |
|---|---|---|---|---|
| g. 7 | 759.5 | + 7.5 | 96 | zachodni. |
| 1 | 759.7 | + 14.4 | 57 | poł.-zachodni. |
| 9 | 758.0 | + 10.0 | 84 | poł.-zachodni. |

**Kalendarz rzymsko-katolicki.**

We czwartek, 5 (17) września, — 5 ran św. Franciszka.
W piątek, 6 (18) września, — św. Józefa z Kop.
W sobotę, 7 (19) września, — św. Januarjusza.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 5.

## DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, 23 sierpnia r. b. Najwyżej rozkazać raczył: ustanowione przez Najwyższy rozkaz 23 lutego 1872 roku przepisy o zaprowadzeniu przy St. Petersburgskiej policji oddzielnego Sądu z prawami pułkowemi, rozciągnąć i na policję Warszawską.

—

* Zgodnie z Najwyżej zatwierdzoną 10-go sierpnia Ustawą o Zarządzie Korpusem, Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył utworzyć zaraz Zarząd korpusem gwardji z wchodzącym do niego Zarządem naczelnika artylerji korpusu, stosując się do dołączonych do Ustawy etatów.

Do składu korpusu gwardji włączyć: 1-ą, 2-ą i 3-ą dywizje piechoty gwardji z ich artylerją; brygadę strzelców gwardji; 1-ą i 2-ą dywizję kawalerji gwardji z ich szwadronami rezerwowemi i brygadą konnej artylerji gwardji i półszwadron żandarmerji lejb-gwardji, a oprócz tego przyłączyć do korpusu ekwipaż gwardji podczas odbywania przezeń służby lądowej.

Z liczby wymienionych wojsk: 3-ą dywizję piechoty gwardji, 3-i fiński bataljon lejb-gwardji, 3-ą brygadę 2-ej dywizji kawalerji gwardji, 3-ą brygadę artylerji gwardji i grenadjerów i 3-ą baterję brygady artylerji konnej gwardji, uważać jak poprzednio za czasowo odkomenderowane z pomienionego korpusu do tych okręgów wojskowych, gdzie obecnie się znajdują.

Pozostałe oddziały wojsk gwardji, które nie weszły do korpusu gwardji, a mianowicie: bataljon kadrowy pułku Rezerwowego lejb-gwardji i bataljon saperów lejb-gwardji, pod względem podwładności, pozostawić na dawnych podstawach.

—

* W № 200 *Gońca Urzędowego* zamieszczona jest Najwyżej zatwierdzona 17 maja 1874 roku Ustawa Udziałowego Stowarzyszenia cukrowni i rafinerji „Gniwań," które zakłada się dla urządzenia i utrzymywania cukrowni i rafinerji koło stacji kolei żelaznej Kijowsko-Brzeskiej „Gniwań," w powiecie Winnickim, w gubernji Podolskiej, na gruntach należących do właściciela ziemskiego Józefa Jaroszyńskiego.

Założycielami Ssowarzyszenia są właściciele ziemscy: Józef Jaroszyński, Piotr Lipkowski i inżynier-technolog Jan Krzeczkowski.

Zakładowy kapital Stowarzyszenia oznacza się na milion trzysta tysięcy rubli, podzielonych na tysiąc trzysta udziałów, po tysiąc rubli każdy. Cała pomieniona liczba udziałów rozdziela pomiędzy założycieli i zawezwane przez nich do udziału w przedsięwzięciu osoby za wzajemnem porozumieniem.

Przypadająca za udziały suma wnosi się przez uczestników, nie później jak w ciągu sześciu miesięcy od dnia zatwierdzenia niniejszej Ustawy, całkowicie, bez rozkładu na raty, z zapisaniem opłat do ksiąg ustanowionych i wydaniem samych udziałów. Następnie Stowarzyszenie otwiera swe czynności. Wrazie niewykonania tego, Stowarzyszenie uznaje się za niedoszłe do skutku.

—

* *Bank Państwa* ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że w wykonaniu Najwyższego rozkazu z 23 kwietnia roku bieżącego Bank przystąpi do wymiany świadectw $5^1/_2$ % dochodu ciągłego na świadectwa nowego wzoru.

Świadectwa nowego wzoru wyznaczone są następujących cen: *200, 300, 1,000, 10,000 i 25,000* i podzielone są na 4 kategorje serij, stosownie do terminu wypłaty przypadającego od nich dochodu: 1 lutego i 1 sierpnia, 1 maja i 1 listopada, 1 marca i 1 września, i 1 stycznia i 1 lipca, z oznaczeniem tych serij literami: А, Б, В і Г.

Świadectwa te mogą być wydane według życzenia właścicieli, tak na imię tych ostatnich, jak i na okaziciela.

Wypłata $5^1/_2$ % dochodu za nowemi świadectwami odbywa się według przepisów ustanowionych w Najwyżej zatwierdzonej, 1 września 1859 roku, Ustawie o 5% rządowych biletach bankowych.

Wymiana świadectw imiennych na bezimienne i na obrót, oraz cesja świadectw przez jedną osobę drugiej i przyjmowanie ogłoszeń o zaginięciu tych świadectw, odbywają się według przepisów, ustanowionych przez Najwyżej zatwierdzoną 17 maja 1865 roku uchwałę Rady Państwa dla 5% biletów bankowych.

Dla otrzymania nowych świadectw właściciele takowych mogą zgłaszać się tak bezpośrednio do Banku Państwa, jak i do wszystkich jego Kantorów i Oddziałów; ostatnie przyjmują świadectwa tylko dla przesłania do Banku i wydają w zamian ich nowe po otrzymaniu z Banku. Dla uniknięcia zbytecznych rozchodów za przesyłkę świadectw, Bank Państwa prosi o zgłaszanie się do jego Kantorów i Oddziałów osoby, mieszkające w miastach gdzie znajdują się Kantory i Oddziały; inne zaś osoby prosi o przesyłanie świadectw wprost do Banku, do St. Petersburga. Przy tem Bank Państwa prosi właścicieli, przy składaniu do wymiany świadectw, w podawanych w tym celu deklaracjach: a) o wystawianie w porządku bieżącym numerów, ceny i terminu świadectw; b) o oznaczanie jakiej ceny żądane są nowe świadectwa: imienne lub na okaziciela; c) o dołączanie aktów cesji pomienionych świadectw na imię obecnych właścicieli, jeżeli świadectwa te nabyte zostały przez kupno, lub dostały się w sukcesji, w wypłacie i t. p.

Przy składanych świadectwach powinny być opłacone kupony terminowe.

Świadectwa znajdujące się w depozycie i w zastawie w Banku, będą wymienione przez Bank po otrzymaniu od właściciela piśmiennej deklaracji z wyjawieniem wymienionych w punktach *b* i *c* żądań.

Przyjmowanie świadectw do wymiany w Banku Państwa w St. Petersburgu zacznie się od 10 września 1874 roku i będzie odbywało się codziennie, z wyjątkiem sobót i dni świątecznych od godziny 11—do 2.

Wydawanie świadectw nowego wzoru w zamian złożonych do wymiany odbywa się w Banku w 10 dni po złożeniu; zaś w Kantorach i Oddziałach—bezwłocznie po otrzymaniu z Banku Państwa z St. Petersburga.

## DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

### WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Dnia 4 (16) sierpnia w ogrodzie miejskim w Suwałkach urządzona była **loterja fantowa** na korzyść tamecznych zakładów dobroczynnych. Loterja ta przyniosła dochodu w ogóle 879 rubli 30 kop.; po odtrąceniu wydatków na urządzenie loterji i fajerwerków, na kupno rozmaitych zapasów do bufetów i namiotów z wodą sodową, wynoszących 218 rub. $69^1/_2$ kop., pozostało dochodu czystego 660 rub. $60^1/_2$ kop.

Wszystkie fanty na loterję, w liczbie 581, złożone były przez mieszkańców miasta Suwałk, z wyjątkiem tylko jednego fantu, nadesłanego przez obywatela M., który corocznemi, dość kosztownemi ofiarami swemi ożywia interes loterji. W ogóle dobór fantów w tym roku był bardzo dobry, z powodu czego i ciągnienie loterji skończyło się o godzinie $6^1/_2$.

Otrzymany z loterji dochód złożony został do depozytu kasjera rady gubernjalnej dobroczynności publicznej, aż do rozdziału takowego przez postanowienie pomienionej rady. (*Dziennik Gub. Suwałkski*).

—

* Dnia 4 (16) sierpnia, w osadzie Nowem Mieście, w powiecie Rawskim, urządzony był przez amatorów **koncert z loterją fantową**, na korzyść szpitala w Rawie i pogorzelców m. Siedlca. Dochód w ogóle wynosił 370 rub., wydano 100 rub., pozostało dochodu czystego 270 rub., z którego połowę 135 rub. odesłano do komitetu pogorzelców m. Siedlca, a drugą połowę do kasy szpitalnej w Rawie. (*Dziennik Gub. Petrok.*)

—

* Z powodu trwających bez przerwy od czerwca upałów, tak **ozimina**, jak i **jarzyna w gubernji Petrokowskiej** dojrzały wcześniej i **sprzęt** takowych prawie wszędzie już jest skończony. Urodzaj oziminy tak w słomie, jak i w ziarnie, według omłotu na próbę, okazał się dość dobrym, a w niektórych miejscach nawet całkiem dobrym, szczególniej pszenicy.

Jarzyny, tak w ziarnie, jak i w słomie, z powodu długiej suszy, znacznie jest mniej niż w zeszłym roku i w ogóle urodzaj jej można uważać za nędzny, a w wielu miejscowościach nawet nie wraca się zasiew.

Na rozrost kartofli, kapusty i warzyw, także mocno oddziałała susza, tak że w skutku tego należy spodziewać się mniej niż średniego urodzaju, chociaż kartofle, po ostatnich deszczach, jeszcze mogą się poprawić.

—

* **Wykaz cen produktów i artykułów żywności w m. Płocku, od 16 (28) sierpnia do 22 sierp. (3 września) 1874 roku włącznie.** Za czetwert: pszenicy I-go gatunku 9 rub. $96^1/_2$ kop., II-go gatunku 9 rub. 47 kop., żyta I-go gatunku 7 rub. $58^1/_2$ kop., II-go gatunku 7 rub. $23^1/_2$ kop., owsa I-go gatunku 4 rub. 92 kop., II-go gatunku 4 rub. 59 kop., rzepaku 9 rub. 84 kop., grochu 11 rub. 48 kop., kaszy jaglanej 21 rub. 32 kop., owsianej 20 rub. 50 kop., jęczmiennej 9 rub. 84 kop., gryczanej grubej 13 rub. 94 kop., drobnej 22 rub. 96 kop., mąki pszennej I-go gatunku 10 rub. $82^1/_2$ kop., II-go gatunku 9 rub. 84 k., żytniej 7 rub. 83 k.; za funt: chleba pytlowego $3^1/_2$, kop., razowego $2^1/_2$ kop., mięsa wołowego z opasów stepowych 12 kop., z nieopasów: I-go gatunku 9 kop., II-go gatunku 8 kop., z wołów krajowych $11^1/_2$ kop., cielęciny 9 kop., wieprzowiny 10 kop.; baraniny $8^1/_2$ kop.; za pud: siana 40 kop., słomy 20 kop; za wiadro: spirytusu 76% Trallesa 6 rub., wódki 46% Trallesa 3 rub. 20 kop.

(*Dziennik Gub. Płocki.*)

### WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Wczoraj nastąpiło **otwarcie uroczyste Wystawy Rolniczej**, na Ujazdowskim placu, o której tylokrotnie już, wszystkie organa prasy warszawskiej, donosiły czytelnikom—a która obudziła tak wielkie zajęcie we wszystkich warstwach społecznych. Istotnie, trzeba wyznać że wystawa ta, dzięki opiece i poparciu rządu, jak również dzięki energicznej działalności komitetu wybranego do jej urządzenia, a wreszcie dzięki dobrej woli i czynnemu współudziałowi znaczniejszych obywateli ziemskich i przemysłowców tutejszych, urządzoną została na niebywałą dotąg nigdy, tak szeroką skalę, o jakiej z początku nie marzono nawet. Większa część obszernego placu Ujazdowskiego, otoczona kwadratowym budynkiem, w którym wyznaczono wygodne pomieszczenie dla inwentarzy żywych i dla płodów rolnictwa, przybrała ostatecznie pozór europejskiej jakby ekspozycji a mnóstwo wytwornych, mniejszych lub większych, okazałych i skromniejszych pawilonów, wzniesionych kosztem pojedynczych obywateli lub przemysłowców—nadało tej przestrzeni malowniczość i wdzięk estetyczny, obok należytej powagi. W samym środku placu, poprzerzynanego szerokiemi, żwirem wysypanemi alejami a ozdobionego trawnikami i kląbami z egzotycznych kwiatów — stanął piękny, w greckim stylu budynek, przeznaczony dla obrad komitetu. Front tego budynku, tworzący rodzaj perystylu, wsparty na poczwórnej kolumnadzie w stylu Jońskim, ozdobiono popiersiem Najjaśniejszego Pana, w ramach sztukaterij kunsztownych na tle purpurowem; pomiędzy kolumnami rzeźbionemi przez p. Martiniego miejscowego artystę, umieszczono dwie, odlane z brązu w fabryce Mintra, figury dzierżące w rękach wzniesionych, rogi obfitości napełnione żywemi kwiatami, a u stóp schodków wykonano, w znanym zakładzie p. Meyera, posadzkę z gustownej marmurowej mozajki.

Już od godziny 9-ej z rana, w Alei Ujazdowskiej panował wczoraj ruch widoczny a cała fizjognomja placu, pod główną tryumfalną bramą wystawy, przybrała jakiś charakter europejski, stanowiąc obraz pełen ożywienia i zgiełku, objęty w długie ramy powozów oczekujących tam rzędem, i w szeregi publiczności, która z ciekawością przyglądała się okazałym, w kształcie wielkich posągów, emblematycznym herbom Warszawy, umieszczonym w tej bramie. Nie mniejsze ożywienie przedstawiał i plac wewnątrz samej wystawy: członkowie komitetu, sędziowie, wystawcy i liczny zastęp gości umyślnie zaproszonych przez komitet na tę uroczystość, wszystko to połączone z ruchliwą i pośpieszną działalnością producentów, którzy w owej jeszcze chwili dokończali ostatecznego porządkowania swoich pawilonów — stanowiło obraz pełen życia i wesołości uroczystej.

Na środku placu, przed wspomnionym już budynkiem, przeznaczonym dla komitetu i sędziów, na estradzie kulistej, stanęły dwie orkiestry, cywilna i wojskowa litewskiego pułku gwardji, które zaraz po przybyciu na wystawę JW. Jenerał-Gubernatora, Hrabiego Kotzebue, odegrały hymn narodowy.

Dostojny Naczelnik kraju raczył przybyć o godzinie 11-ej i przed frontem budynku głównego, przyjmował łaskawie przedstawionych Mu, przez prezesa wystawy jw. warszawskiego gubernatora cywilnego barona Medema, członków komitetu, którzy znowu ze swojej strony, mieli zaszczyt przedstawić JW. Hrabiemu sędziów każdego z sześciu oddziałów wystawy.

Po dopełnieniu tego przedstawienia JW. Jenerał-Gubernator, otoczony orszakiem dostojnych osób, wojskowych i cywilnych, raczył zwiedzić całą wystawę, rozpocząwszy ten przegląd od wytwornego pawilonu firmy Goldenringa, przed którym rozliczne machiny parowe, puszczone w ruch umyślnie w tej chwili, wytworzyły obraz zajmujący i oryginalny razem. Następnie, zwiedziwszy cały oddział machin i narzędzi rolniczych, dostojny Gość zatrzymywał się długo przy każdym oddziale, przy każdym nieomal pawilonie i ściśle, szczegółowo badał wszystkie przedstawiane Mu produkta i okazy. W oddziale inwentarzy żywych, pokazywano Jaśnie Wielmożnemu Hrabiemu rozliczne konie czystej krwi i swojskiej rassy, przejeżdżając je pod Jego okiem. Najdłużej jednak Dostojny Naczelnik kraju bawił w pawilonie hrabiego Ludwika Krasińskiego, który sam jeden mieści w sobie, rzec by można, całą wystawę gospodarstwa rolnego i przemysłowego, prowadzonego na wielką skalę i kwitnącego pod wzorowym zarządem.

Po trzygodzinnej blizko wizycie, Jaśnie Wielmożny Hrabia raczył opuścić wystawę, wyraziwszy wpierw swoje wysokie, zupełne zadowolenie, prezesowi i członkom komitetu oraz słowa uprzejmej zachęty znakomitszym wystawcom.

Zaraz po zakończeniu uroczystego otwarcia wystawy, która w tym roku, przedstawiła się tak świetnie, zaczęła napływać publiczność, ciekawa obejrzenia tych cudów pracy i przemysłu, a chociaż z powodu opóźnionej już nieco dnia pory i droższej, na ten dzień pierwszy, ceny wejścia, napływ ów nie był tłumny, przecież liczne grupy wyborowej publiczności, obojej płci, przeciągały ciągle po obszernym placu wystawy lub spoczywały i posilały się w bufecie miejscowym, pełnym zgiełku—aż do godziny 6-ej wieczorem, w którym to czasie, odgłos dzwonu dał znak do powszechnego rozejścia.

Na tem kończymy dziś sprawozdanie z otwarcia tegorocznej wystawy rolniczej, pozostawiając sobie szczegółowy jej opis do następnych arkułów, które stopniowo, z uwzględnieniem kolei oddziałów, składających tę ekspozycję, umieszczać, dzień po dniu, będziemy.

—

* Onegdaj, w poniedziałek, z powodu **rozpoczęcia nowego roku sądowego** 1874/5, po stosownem nabożeństwie w kościele katedralnym Jana św., odbyły się uroczyste posiedzenia w tutejszych władzach sądowych. W Warszawskich Departamentach Senatu Rządzącego, w obec całego ich składu i licznej publiczności, posiedzenie zagajone zostało mową naczelnego prokuratora X Departamentu, rzeczywistego radcy stanu Lego, której główną treść podajemy poniżej.

Wspomniawszy o zmianach w składzie osobistym zaszłych w tych Departamentach, w ciągu roku upłynionego i wykazawszy zasługi ubyłych i zmarłych członków Senatu, p. Lego nadmienił, że Senat, przy wykonywaniu swych wysokich obowiązków nie spotkał, z powodu wprowadzenia od roku zeszłego języka ruskiego do czynności Departamentów, takich szczególnych przeszkód, jakie zwykle są powodowane przez wszelkie, chociaż częściowe zmiany w organizacji lub drodze postępowania władz rządowych. Do skutecznego wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych, liczba których ciągle wzrasta, nie mało przyczyniło się otwarcie trzeciego wydziału w IX Departamencie. Załatwienie zaś i uporządkowanie znacznej liczby zaległych z lat poprzednich spraw karnych, oraz przyspieszenie biegu spraw aresztanckich, p. Lego przypisuje wyłącznie nadzwyczajnej gorliwości i niezmordowanej działalności wszystkich jego współpracowników. Według jego zdania, główne zadanie wymiaru sprawiedliwości, stanowi to, aby wymiar ten odbywał się regularnie i prędko, a jeżeli w sprawach cywilnych, gdzie chodzi o byt materjalny o stosunki majątkowe, spełnienie tego zadania jest ważnem, to takowe ma jeszcze większe znaczenie w sprawach karnych, zaczepiających najdroższe mienie człowieka, jego życie, honor i wolność. Do zapewnienia takiego wymiaru sprawiedliwości dążą wszystkie ukształcone narody i wszelkie reformy w dziedzinie prawodawstwa kryminalnego; wyższe zaś władze sądowe, pojmując tę konieczność, głębokiemi poglądami, doświadczeniem, właściwem tłomaczeniem praw i zasadniczością swych wyroków starają się korzystać ze wszystkich dobroczynnych przepisów prawa, lub wykazując dostrzeżone w nim wady, przyczynić się do pożądanych reform, oraz przekazać drogocenne wskazówki niższym w hierarchji sądom. Taką drogą postępują ciągle Warszawskie Departamenta Senatu Rządzącego. Lecz najlepsze chęci i zamiary wykonawców woli prawa nie są w stanie usunąć wad instytucij i obowiązujących przepisów, jeżeli te ostatnie, nie odpowiadając już nowo wyrobionym pojęciom prawnym i współczesnym potrzebom, same przez się stanowią przeszkody do regularnego i prędkiego wymiaru sprawiedliwości. Wykazaniem takich wad pod względem kryminalnym, zajął się właśnie p. Lego. Rozbierając w tym celu przeniesione siedemdziesiąt lat temu do tutejszego kraju z Prus i Austrji i dotychczas obowiązujące ustawy procedury kryminalnej, upatrywał liczne wady w tych przeżytych ustawach, wskazując pomiędzy

innemi tę okoliczność, że w jednej części kraju obowiązuje jedna ustawa, a w drugiej—druga, tak, że niema wspólnej procedury terytorjalnej. Najważniejszą wadę ich stanowi to, że oparte są na systemacie inkwizycyjnym i przepisują tajną i piśmienną procedurę, a chociaż cały szereg postanowień, poczynając od dekretu Księcia Warszawskiego z 26 lipca 1810 r. do Najwyższego ukazu z dnia 30 sierpnia (11 września) 1864, którym pomiędzy innemi zniesione zostały kary podzwyczajne, wprowadził wiele ulepszeń do tutejszej procedury kryminalnej, wszelako postanowienia te nie zdołały przekształcić jej o tyle, aby dawała całkowicie możliwe rękojmie prędkiego i regularnego wymiaru sprawiedliwości. Jawność obowiązującej procedury, ograniczająca się na publicznem odczytaniu relacji, obrony i wniosków prokuratora, nie może zastąpić ustnego i publicznego na posiedzeniu sądu badania oskarżonego, świadków i biegłych, co samo tylko może obznajmić sędziów z istotnym stanem sprawy i wyrobić w nich uzasadnione przekonanie o winie lub niewinności podsądnego. Krótkie osobiste przymówienie się podsądnego, doprowadzone zostało przez długą praktykę do prostej formalności, nie mającej wpływu na los podsądnego. Dalej p. Lego upatrywał wady w teorji dowodów, opartej jedynie na ich formalności; w nierozgraniczeniu żywiołów obrony, oskarżenia i samego sądzenia (czyli oznaczenia winy); w niedostatecznym udziale obrony przy prowadzeniu śledztwa; w zmięszaniu w osobie prokuratora dwóch różnych pomiędzy sobą żywiołów proceduralnych, to jest oskarżenia i obrony podsądnego, z odjęciem jednakże tego bezstronnego stanowiska w sprawach przeciwko urzędnikom oskarżonym o przestępstwa w urzędowaniu, w sprawach celnych, akcyznych i niektórych innych; w braku instytucji kasacyjnej, którego nie może zastąpić ustanowienie kilku instancji, oraz rewizji niektórych spraw przez Senat, pierwszy bowiem środek, przy istniejącej teorji dowodów, nie może iść w porównanie z rękojmiami, jakie dają sądy stanowiące wyroki o winie lub niewinności oskarżonych według wewnętrznego swego przekonania; drugi zaś środek, z powodu swego ograniczenia, nie ma należytego wpływu.

Nadmieniwszy, że obecnie obowiązujące w kraju tutejszym ustawy procedury karnej, w swoim czasie, mianowicie przed siedemdziesięciu laty, miały swe zalety, ale obecnie już nie odpowiadają współczesnym pojęciom i potrzebom, p. Lego wspomniał, że i w Kodeksie Kar Głównych i Poprawczych, wprowadzonym w kraju tutejszym w 1847 r., praktyka i doświadczenie uwydatniły potrzebę licznych poprawek i ulepszeń, które już weszły do Kodeksu Kar w Cesarstwie wydania 1866 r.

Na zakończenie p. Lego, wykazawszy różnicę pomiędzy władzą prawodawczą a wykonawczą oraz konieczność ze strony przedstawicieli tej ostatniej, ściśle, bez wszelkiej krytyki, stosowania się do postanowień prawa, pomimo ich wad, a ztąd pochodzącą potrzebę reformy, powiedział:

„Mająca nastąpić w Królestwie reforma sądowa, na zasadzie dokonanej już reformy w Cesarstwie, z nielicznemi, jedynie wywoływanemi przez miejscowe warunki kraju zboczeniami, da krajowi temu takie instytucje, konieczność których oddawna tu była poczuwana i które obecnie uznawane są przez wszystkich za najodpowiedniejsze do zaspokojenia jednego z najgłówniejszych warunków pomyślności społecznej, a mianowicie prędkiego i regularnego wymiaru sprawiedliwości. Nim te przekształcenia nastąpią, przekonany jestem, że tutejsze władze sądowe będą zupełnie godnie wykonywały obowiązki wysokiego powołania swego i że prace Senatu Rządzącego, do przystąpienia do których teraz z powodu ukończenia ferij, mam honor zaprosić was szanowni panowie, będą się odznaczały poprzedniemi wysokiemi zaletami i jak zawsze przyniosą krajowi istotny pożytek."

Tegoż dnia, prezes sądu apelacyjnego, rzeczywisty radca stanu Polczycki, otworzył także w obecności kompletów sądów i licznej publiczności, posiedzenia, za pomocą krótkiej mowy, w której, z powodu ciągle wzrastającej liczby spraw nadchodzących do załatwienia, zalecił członkom sądu przystąpić do zwykłych prac z wzmocnioną gorliwością.

---

* *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wyk. za N. 236 wydanym, zamieszczono:* JW. Warszawski Jenerał-Gubernator, mając na względzie powtarzające się ciągle w ostatnich czasach wypadki pożarów i wykrywane w rozmaitych miejscach kraju zamachy na podpalania, rozporządzeniem z dnia 17 (29) sierpnia r. b. za Nr. 17,022, poruczyć mnie raczył włożyć obowiązek na podwładną mnie policję, co do rozciągnięcia ścisłego dozoru nad ludźmi budzącemi podejrzenie w spełnianiu tego rodzaju przestępstwa i wydać stosowne rozporządzenia, co do ostrożnego obchodzenia się z ogniem ze strony samych mieszkańców.

O czem dla ścisłego wykonania oznajmiając podwładnej mi policji i w odwołaniu się do rozkazów moich z r. 1869 za Nr. 201, z r. 1870 za Nr. 157, z r. 1871, za NN. 268 i 340 i z r. b. za Nr. 201, ponownie polecam komisarzom ucząstkowym, ażeby zalecili wszystkim rządcom i właścicielom domów, surowo nakazać stróżom domów pod rygorem przykładnego ukarania, iżby ci pod żadnym pozorem nie dozwalali wchodzić na poddasza, do stajen, wozowni, piwnic i komórek drewnianych z zapaloną świecą bez latarni, lub z lampą naftową, a tem bardziej przylepiać świecę do ściany, jak również palić w stajniach, składach siana, lub w innych miejscach, gdzie się znajdują na składzie łatwo zapalne się materjały i rzeczy i ażeby o dostrzeżonych przez siebie lub przez kogo innego wskazanych w tego rodzaju przekroczeniu, natychmiast dawali znać najbliższej służbie policyjnej, celem powołania winnych do kary w całej surowości prawa.

Polecić również tak starszym jako i młodszym dozorcom, jako i strażnikom, bezprzestanie czuwać, ażeby na poddaszach i na strychach nie składano palnych lub łatwo zapalających się materjałów, ażeby właściciele wszelkiego rodzaju zakładów i warsztatów, nie pozostawiali w takowych na noc zapalonych lamp, świec i t. p. bez dozoru, ażeby nikt nie ważył się nastawiać samowarów na schodach drewnianych, w korytarzach i t. p. i w ogólności, ażeby przez wszystkich i wszędzie zachowywane były z szczególną akuratnością wszelkie środki ostrożności od ognia.

---

* **Tydzień giełdowy**. Dobre usposobienie dla solidnych papierów procentowych, objawiło się na wszystkich giełdach w upłynionym tygodniu, i mimo kilku dni świątecznych, tendencja zwyżkowa przerwy nie doznała.

Na giełdzie petersburgskiej brak trasentów i zwiększona potrzeba remes spowodowała podrożenie weksli zagranicznych; przytem obniżenie się cen produktów uczyniło bankierów ostrożniejszymi w nabywaniu weksli eksportowych. Dla tejże samej przyczyny banki ograniczają kredyt handlującym produktami. Na początku tygodnia notowano: Londyn 33 $^{15}/_{32}$, Amsterdam 166 $^{1}/_{2}$, Hamburg 286 $^{1}/_{4}$, Paryż 352, weksle na Belgję 352 $^{1}/_{4}$ do 352 $^{3}/_{4}$, Brerlin krótki 94 $^{3}/_{4}$—95. W końcu tygodnia: Londyn 33 $^{7}/_{16}$, Amsterdam 166 $^{1}/_{4}$, Hamburg 286, Paryż 352, Belgja i Berlin po kursach dawnych; liczba kupujących przeważała. Bardziej był ożywionym ruch w papierach, mianowicie skutkiem znacznego zapotrzebowania do Berlina, dokąd sprzedano znaczne sumy listów zastawnych ruskich, oraz rybińskich 2-ej emisji; sama tendencja zwyżkowa tych papierów, jako też wyższy stan waluty niemieckiej, były słuszną zachętą dla nabywców zagranicznych. Skorzystały na tem i inne papiery procentowe.

Wymiana kul między karlistami, a niemieckim statkiem „Albatros," niemniej pogłoska, że karliści 6 b. m. strzelali do pociągu kolei w przypuszczeniu, że między pasażerami znajdują się posłowie niemieccy i austrjacki: hrabia *Hatzfeld* i baron *Ludolf*, sprawiło wprawdzie niejakie wrażenie na giełdzie berlińskiej, nie wstrzymało jednak dążności zwyżkowej. Uspokojono się pewnością, że statki niemieckie krążące blizko Bilbao, dostateczną będą opieką dla kopalń żelaza między górami Cortes i Galdama, oraz dla kolei kopalniowej, wiodącej do Portugalette, które to przedsiębierstwa, należą do towarzystwa angielskiego i *Kruppa* z Essen.

Gdyby nie blizkość świąt u izraelitów, obroty w papierach byłyby jeszcze znaczniejsze, sprzedano jednak spore partje akcij kredytowych, lombardów, listów zastawnych ruskich i papierów tureckich. Na giełdzie 10 b. m. akcje kredytowe ziemskie spadły o 6%, 11-go b. m. wszystkie papiery na kursie zyskały.

Giełda wiedeńska bez względu na liczne święta notowała tranzakcje przy kursach coraz mocniejszych.

Zatargi w Hiszpanji przytłumiły na giełdzie paryzkiej wszelki żywy polot. Przekonano się nadto, że posunięcie renty 5-procentowej wyżej *pari*, było tylko dziełem spekulantów, nie zaś, rzeczywistego kupna przez kapitalistów, i że kurs sztucznie wygórowany, dobry jest jedynie dla sprzedawców. Obawiają się aby za zgromadzeniem się deputowanych, nie zaszły znowu jakie niespodzianki, ku czemu niemiłe sąsiedztwo karlistów łatwo może dać pochop; dla tego już teraz giełda ostrożniej postępuje.

Giełda warszawska, z powodu świąt, tylko przez 3 dni mogła notować tranzakcje, przytem 11-go b. m. bardzo szczupłą zgromadziła publiczność, obroty były ograniczone, a waluta krajowa coraz słabsza. Płacono na początku tygodnia za Berlin długi 105,97 $^{1}/_{2}$, krótki 105,82 $^{1}/_{2}$, Londy 7,18, Paryż długi 86,10, krótki 86,25; Wiedeń długi 97,20, krótki 98,10; listy zastawne ziemskie 4% 2-ej serji 93,30, 2-ej serji 92,40; 5-procentowe 91,15; listy miasta Warszawy 1-ej serji 87,40, 2-ej serji 86,75; listy likwidacyjne 78,45; bilety Cesarstwa z r. 1860 98; metaliki 100 $^{1}/_{2}$; pożyczkę premiową pierwszą 174 $^{1}/_{2}$, drugą 174,25. W końcu tygodnia: Berlin długi 106,20, krótki 105,90; Londyn 7,19; Paryż długi 86,17 $^{1}/_{2}$, krótki 86,25; Wiedeń długi 97,27 $^{1}/_{2}$, krótki 98,17 $^{1}/_{2}$; listy zastawne ziemskie 1-ej serji 93,30, 2-ej 92,40, 5-procentowe 91,10; listy miasta Warszawy 1-ej serji 87,35, 2-ej 86,60, listy likwidacyjne 78,35 bilety kredytowe państwa z 1860 roku 98, metaliki 100 $^{1}/_{2}$, pożyczkę premiową pierwszą 175. Sprzedano dwie partje akcij terespolskich po 115,60 i 115,25; kilkanaście tysięcy listów zastawnych ruskich po 102 $^{1}/_{2}$. Na listy zastawne 5-procentowe i likwidacyjne więcej było sprzedawców, niż kupujących. Partja akcij bydgoskich 100-rublowych, ofiarowana po 72, została bez pokupu. *(Gaz. Hand.)*

---

## Z INNYCH GUBERNIJ.

* O oglądaniu przez Najjaśniejszego Pana, podczas pobytu Jego Cesarskiej Mości w Moskwie, moskiewskiego archiwum głównego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, *Ruski Inwalid* podaje następujące szczegóły:

U wejścia do gmachu archiwum, Jego Cesarska Mośc powitany został przez zarządzającego Departamentem składu osobistego i czynności ekonomicznych Ministerstwa Spraw Zagranicznych, radcę tajnego Hamburgera, i przez dyrektora archiwum, ochmistrza dworu barona Büllera, wraz z jego podwładnymi. Wszedłszy do przedsionka, Jego Cesarka Mość raczył zatrzymywać się przed tablicą marmurową, na której znajduje się napis świadczący, że za Jego błogosławionego Panowania, światło wiedzy opromienia skarby dziejów ojczystych. Następnie Jego Cesarska Mość przeszedł do czytelni przeznaczonych do pracy dla ludzi poświęcających się nauce, którym dozwolony jest wstęp do archiwum. W jednej z sal czytelni znajduje się popiersie Karamzina, który korzystał niegdyś z dokumentów archiwum; pokazywano tu Jego Cesarskiej Mości księgę, w której znakomity nasz historjograf kwitował z odbioru takowych. Oglądając dalej lokal parterowy, Najjaśniejszy Pan zwiedził kancelarję, bióro komisji, drukarnię w której wydawane są dyplomy i traktaty, oraz gabinet dyrektora, gdzie widział swój portret malowany olejno w całej figurze, z widokiem, na dalszym planie, gmachu archiwum, który zawdzięcza Jego Cesarskiej Mości swe istnienie. Na ramach portretu znajduje się napis: „Dobroczyńca i Odnowiciel Archiwum, 1874 roku."

Obejrzawszy pięć sal bibljoteki, która z powodu treści specjalnej zawartych w niej skarbów, jest źródłem, z którego osoby pracujące w archiwum czerpią wiadomości, Najjaśniejszy Pan raczył przejść na pierwsze piętro, gdzie w czternastu oddziałach (salach i korytarzach) poumieszczane są w nowych szafach wszystkie akta archiwum. Podzielone są one na dwa główne działy: zewnętrzny i wewnętrzny. Baron Büller miał szczęście objaśniać porządek rozmieszczenia, począwszy od wykazów Urzędu Poselskiego, ułożonych w 1614 roku, ksiąg bojarskich i podatkowych, oraz zwojów, aż do akt Rodziny Cesarskiej, składanych w archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych na zasadzie pojęcia o nierozdzielności interesów Monarchy i Państwa, które to pojęcie stanowi dumę, potęgę i chwałę Rosji. Przedstawieni tu zostali Jego Cesarskiej Mości referenci archiwum, którzy dokonali przewiezienia jego akt w ciągu czternastu dni, poczem uporządkowali je systematycznie w ciągu dziesięciu dni. W środkowej, największej sali porozkładane były najgodniejsze uwagi traktaty, i tam Jego Cesarska Mość raczył, przychylając się do prośby radcy tajnego Hamburgera, zapisać Swę drogocenne Imię do nowej księgi, przeznaczonej do zapisywania się dla osób zwiedzających archiwum.

Opuszczając gmach archiwum, Najjaśniejszy Pan raczył pochwalić jego budowę, wykonaną pod nieustannym dozorem radcy tajnego Hamburgera.

Przy Osobie Jego Cesarskiej Mości nie było żadnego orszaku. Najjaśniejszy Pan przyjechał do archiwum w czapce i bez szlif, w surducie mundurowym 1-go pułku jekaterynosławskiego grenadjerów, którego Jego Cesarska Mość raczy być Szefem i który należy do składu wojsk okręgu wojskowego moskiewskiego.

—

* W oczekiwaniu na przejazd Najjaśniejszego Pana przez Charków, porobione były na stacji charkowskiej, jak donosi miejscowy Dziennik Gubernjalny, przygotowania na przyjęcie Jego Cesarskiej Mości: cały budynek stacji ozdobiony był na zewnątrz flagami różnokolorowemi i girlandami z zieloności i świeżych kwiatów, apartamenta zaś Cesarskie przybrane były malowniczo w krzewy egzotyczne.

Przed stacją, massy publiczności oczekiwały z niecierpliwością na przyjazd Najjaśniejszego Pana, w sali zaś znajdowali się wyżsi urzędnicy cywilni wszystkich władz, marszałkowie szlachty, przedstawiciele ziemiaństwa, prezydent miasta i przedstawiciele stanów miejskich.

Po przybyciu pociągu Cesarskiego, Najjaśniejszy Pan, wszedszy z Swoim orszakiem do sali, powitał łaskawie osoby stojące z lewej strony sali. Pełniący obowiązki prezydenta miasta, A. E. Kowalew, dostąpił szczęścia podania Jego Cesarskiej Mości chleba i soli i powitania Najjaśniejszego Gościa w kilku wyrazach. Wyszedłszy ze stacji, Jego Cesarska Mość, witany nieumilkającemi okrzykami „hura," rozlegającemi się na placu, raczył wsiąść do powozu, i zaprosiwszy z sobą gubernatora, pojechał przez ulicę Jekaterynosławską, plac targowy i ulicę Uniwersytecką do katedry, gdzie powitany był uroczyście przez najprzewielebniejszego Nektarjusza, arcybiskupa charkowskiego i achtyrskiego, w asystencji duchowieństwa. Po wysłuchaniu w katedrze krótkich modłów i po ucałowaniu krzyża św., Jego Cesarska Mość raczył udać się przez place Targowy i Mikołajewski i przez ulicę Sumską do instytutu panien stanu szlacheckiego, zkąd Najjaśniejszy Pan raczył wyjechać do Czugujewa. Na wszystkich ulicach i placach, przez które przejeżdżał pociąg Cesarski i które przyozdobione były flagami, zielonością i kwiatami, tłoczyły się z obu stron massy ludu, które spoglądały z zapałem na swego ubóstwianego Monarchę. Do godziny 7-ej wieczorem, t. j. do chwili wyjazdu Jego Cesarskiej Mości z Charkowa, nie umilkały okrzyki „hura!"

—

* Naczelnik miasta Petersburga dostąpił zaszczytu otrzymania 30 sierpnia (11 września), od Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, następującego telegramu z Liwadji:

Do jenerał-adjutanta Trepowa.

„Dziękuję szczerze za złożone powinszowania i za wynurzenie uczuć.

ALEXANDER."

Osnowa telegramu jenerał-adjutanta Trepowa była następująca:

Liwadja

Do Najjaśniejszego Pana.

Wynurzając swe uczucia wiernopoddańcze w gorącej modlitwie o pomyślność Waszej Cesarskiej Mości, ludność stolicy śmie spodziewać się, że te jej uczucia przyjęte będą Najmiłościwiej przez Was w niniejszym dniu radosnym dla całej Rosji.

Pozwalam sobie dołączyć do głosu całej stolicy wyrazy wiernopoddańcze moich życzeń.

Jenerał-adjutant Trepow.

—

* Dnia 24 sierpnia (5 września), Jego Cesarska Wysokość Jenerał-Feldceugmistrz, pomimo niepogody, raczył przybyć, jak donosi *Ruski Inwalid*, z Peterhofu do portu kronsztadzkiego.

Przyjąwszy raporta honorowe od dowódcy artylerji fortecznej kronsztadzkiej, jenerał-majora Czebyszewa, i od dowodzącego fortem „Cesarz Paweł I," Jego Cesarska Wysokość oglądał we wszystkich szczegółach uzbrojenie fortu, jego rekwizyta, instrukcję żołnierzy i wszelkie najnowsze wynalazki i przyrządy, służące do spotęgowania ognia artylerji. Oglądanie to trwało przeszło dwie godziny i nic nie uszło uwagi Jego Cesarskiej Wysokości: Wielki Książę kosztował pożywienie żołnierzy, oglądał koszary wojsk i pokoje oficerów. Szczególną atoli uwagę Jego Cesarska Wysokość zwrócił na poustawiane indykatory najnowszego wynalazku i przyrządy do kierowania wystrzałów z dział na cel niewidzialny dla celującego.

—

* *Odeski Wiestnik* donosi, że znakomity artysta-malarz Ajwazowski ukończył **obraz** ogromnych rozmiarów, **wyobrażający „Bombardowanie Sewastopola."** Obraz ten znakomitego artysty cechują zwykłe zalety właściwe jego talentowi.

—

* Podróżujący obecnie w Rosji były pierwszy minister włoski, **jenerał La Marmora**, w przejeździe przez Nowoczerkask, 12 (24) sierpnia, jak donosi „Dziennik Obwodowy Doński," oglądał regalje wojska dońskiego, przechowywane w skarbcu sali audjencjonalnej zarządu obwodowego. Te zaszczytne pamiątki chwały bojowej kozaków, zwłaszcza z końca ubiegłego i początku bieżącego stulecia, budzą żywy interes nie tylko w rosjanach, obeznanych zależycie z bytem kozaków, lecz także w turystach zagranicznych. Jenerał oglądał ze szczególną uwagą klejnoty, sztandary, dyplomy i t. d. Klejnoty, najważniejsze z regaljów, są następujące: buńczuk i buława, nadane, wraz z dyplomem pochwalnym przez Piotra Wielkiego za uśmierzenie rokoszu astrachańskiego, podniesionego przez strzelców w 1705 roku. Sztandary św. Jerzego, z lamy srebrnej i z materji niebieskiej, białej i innej; są to sztandary wojskowe, stanniczne i pułkowe, w ogólnej liczbie 70, nadane wojsku dońskiemu począwszy od 1613 roku; dyplomy zaś od 1571 roku, z których pierwszy, pochwalny, przysłany został przez Cara Jana IV. Z późniejszych odznaczeń, oprócz dyplomów i sztandarów znajdują się w liczbie regaljów: buńczuk, buława i laska atamańska, udzielone przez Cesarzowę Katarzynę II, oraz pałasz Cesarza Aleksandra I i mundur Cesarza Mikołaja I.

---

## TELEGRAMY
### DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

**Paryż, 15 września. Według gazety urzędowej, wybory w celu częściowego odnowienia rad jeneralnych i okręgowych wyznaczone zostały na 4 października.**

**Vendays, 14 września. Krąży pogłoska o buncie armji republikańskiej hiszpańskiej, przy okrzykach niech żyje Moriones.**

---

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Według donienia *Journal des Débats*, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz przybył do Paryża 5 września o godzinie 9 wieczorem i był przyjęty przez cały skład ambasady ruskiej, na dworcu północnej kolei żelaznej. Marszałek-prezydent wysłał na przyjęcie Wielkiego Księcia starszego swego adjutanta, pułkownika Absac. Jego Cesarska Wysokość stanął w pałacu ambasady. Następnego dnia, o godzinie 2-ej po południu, Wielki Książę odwiedził w pałacu Elysée marszałka-prezydenta. W kilka minut potem marszałek rewizytował Wielkiego Księcia.

Jego Cesarska Wysokość i Wielka Księżna Marja Mikołajówna wyjechali następnego dnia z Paryża do Biarritz.

* Według doniesień z Pau, z 7 września, rząd francuzki znów przesłał żonie Don Carlosa wezwanie, aby przeniosła miejsce swego pobytu z Pau wewnątrz kraju.

* *Journal des Débats* donosi pod d. 1 września, że 162,800,000 fr., wyasygnowanych na pokrycie różnych wydatków budżetu wojny, minister wojny rozdzielił w następujący sposób: 56,779,000 fr. na artylerję, 26,941,000 fr. na broń, 6,800,009 fr. na tabór i 1,480,000 fr. na utrzymanie koni artylerji. Na wzniesienie obwarowań w roku bieżącym będzie użyte 39 miljonów fr., na ukończenie i ulepszenie obozów instrukcyjnych 500,000 fr., na materjały dla inżynierji 700,000 fr., na materjały dla kolei żelaznych 1,300,000 fr., na telegrafy 500,000 fr.; również 500,000 fr. będą użyte na wsparcia dla wojskowych, taka sama suma na utrzymanie szpitali; nakoniec na umundurowanie wojska i materjały na urządzenie obozów dla wojsk będzie potrzeba wydać 11 miljonów fr.

---

* Jak donosi gazeta *Wiener Abendpost* pod d. 6 września, cesarz Franciszek-Józef, zaraz po otrzymaniu wiadomości o przybyciu do Europy wyprawy austrjackiej do bieguna północnego, wysłał do Weiprechta do Tromsö i do Wardö telegramy, w których polecił oznajmić wyprawie i jej przewódcom jego powinszowanie z powodu szczęśliwego ich ocalenia, oraz najżywsze zadowolnienie z powodu ich powrotu do kraju.

---

* *Wiener Presse* ogłasza kilka objaśnień zupełnie autentycznych, według jej przekonania, a które dotyczą dziejów uznania rządu madryckiego. Zachodziły niezgodności bardzo poważne pomiędzy członkami ministerjum hiszpańskiego co do formy mającej być przyjętą w wydawaniu listów wierzytelnych dla nowych ambasadorów; niektórzy ministrowie chcieli ażeby wyraz rzeczpospolita, mieścił się w tych dokumentach, lecz pp. Sagasta i Ulloa byli przeciwnego zdania. Dla rozwiązania tej trudności p. Ulloa odniósł się do hrabiego Radolińskiego sprawującego interesa Niemiec, który oświadczył mu, że rząd Cesarski nie przystanie na to ażeby reprezentanci Hiszpanji zostali uwierzytelniani w imieniu rzeczypospolitej. W skutek takiego oświadczenia miano się zdecydować na użycie formuły już znanej, w której mowa jest tylko o „władzy wykonawczej" w Hiszpanji, bez dołączenia żadnego epitetu. Dziennik wiedeński dodaje iż p. Bismarck naprzód już zapewnił sobie przyjęcie przez Anglię jego propozycji; o przyjęciu tem zawiadomił niezwłocznie gabinet wersalski, który także ze swojej strony zgodził się na ową propozycję. „Żeby zaś dowiedzieć się o tem, powiada *Presse'a*, jakim sposobem lord Derby, wielce przeciwny uznaniu takiemu, mógł być skłoniony tak szybko do zmiany usposobienia, jest to zagadka, której rozwiązać nie umiemy." Korrespondencja odnosząca się do statku *Virginius* może po części przynajmniej dopomódz do wynalezienia klucza od tej gadki.

* Podług doniesień z Madrytu, z daty 7-go września, Serrano obejmie godność jeneralissimusa armji hiszpańskiej i nabędzie prawo mianowania jenerałów podług swego wyboru.

* *Journal de Rouen* przytacza następne wyciągi ze szczegółowego opisu egzekucji, dokonanej przez karlistów na strażnikach celnych. Podług rozkazu, przysłanego przez Saballs'a, niejaki Brue, przedstawiający intendenturę karlistowską, rozkazał tych ludzi powiązać po dwóch, oświadczywszy im, że będą przeprowadzeni w pewniejsze miejsce. Takim sposobem wyprawiono 86 jeńców, pod nadzorem 50 ludźmi, którymi dowodził Boche i Brue. Jeńcom było bardzo trudno postępować, gdyż mieli bardzo złe obuwie. Mieszkańcy miejscowi opowiadają jako rzecz wiarogodną, że jeden z jeńców wywichnął nogę i nie mógł iść. Wtedy karliści zraniwszy go wystrzałem z karabinu, dobili ciosami bagnetów i pozostawili trupa przy drodze. Wycierpiwszy wiele w drodze, jeńcy przybyli do Llayers i natychmiast zostali zamknięci w kościele wiej-

skim. Po niejakich sprzeczkach między przywódcami, Brue'owi poruczono wykonać egzekucję. Wszedł on do kościoła, kazał silniej powiązać nieszczęśliwych, powiedziawszy im że pójdą dalej. Po tej ostrożności objawił im, że otrzymał od Saballs'a rozkazał rozstrzelać bezzwłocznie wszystkich. Usłyszawszy tę straszną wiadomość, strażnicy ma się rozumieć zaczęli krzyczeć i błagać o łaskę. Brue odrzekł im, że znajdują się w kaplicy i powinni się przygotować na śmierć; poczem rozkazał wprowadzić trzech księży dla odbycia spowiedzi. Wtedy to zaczęła się w kościele scena rozdzierająca duszę. Większa część tych żołnierzy są żonaci i mają dzieci; ostatnia ich myśl więc zwróciła się do żon i dzieci. Niektórzy mieli ołówki i kawałki papieru; prawie wszyscy skorzystali z tego, aby przesłać listy pożegnalne do tych, których pozostawiali bez podpory i aby dać im ostatnią radę. Zaledwie upłynęła godzina, kiedy wszedł Brue. Prosili go aby opóźnił jeszcze o godzinę wykonanie egzekucji i oddali mu wszystkie pieniądze, jakie mieli przy sobie. Nie, odpowiedział gburowato Brue; należało was rozstrzelać natychmiast jak byliście ujęci, wszyscy strażnicy celni są to niegodziwcy. Pieniędzy waszych mnie nie potrzeba, a potrzebna mi krew wasza. Czyście się spowiadali?" Po potwierdzającej odpowiedzi kazał ustawić pluton swych żołnierzy naprzeciw muru cmentarnego, następnie zaś wyprowadzano po dwóch jeńców i rozstrzeliwano natychmiast. Egzekucja trwała od godziny jedenastej do wpół do pierwszej. Trudno przedstawić sobie coś okropniejszego nad to mordowanie z zimną krwią, nad te wystrzały, rozlegające się smutno raz po razu, nad modlitwy jeńców, krzyki ranionych i umierających, których dobijano bagnetami. Pogrzeb tych ofiar pozostawiono staraniu księdza.

---

* Z Teheranu telegrafują do Konstantynopola, że pomiędzy władcą Heratu, Jakób-Chanem i emirem Kabulu, szir-Alim, jego ojcem, rozpoczęła się wojna.

## Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Bethune, 13 września.* Marszałek-prezydent przybył tu dziś i przyjmowany był uroczyście przez władze. Mer dał mu zapewnienie przychylności ze strony mieszkańców i uwydatniał, iż Zgromadzenie Narodowe nadało marszałkowi trwałą władzę, która umożebni mu pomyślne doprowadzenie do końca rozpoczętego dzieła moralnego i materjalnego odrodzenia. Marszałek dziękując wyraził nadzieję, iż Zgromadzenie Narodowe uchwali wkrótce prawa konstytucyjne. Po krótkim pobycie, marszałek udał się do Auchel, ażeby być obecnym na tamtejszych manewrach. Do Auchel przybyła znaczna liczba merów dla powitania go i robotnicy sąsiednich kopalni zrobili mu owację. Marszałek przepędził noc w Auchel.

* *Brandys, 12 września.* Po ukończeniu manewrów, cesarz wyraził zadowolnienie swe z postawy wszystkich wojsk.

* *Madryt, 12 września.* Dziś miało miejsce urzędowe przyjęcie hr. v. Hatzfeld i hr. Ludolf przez marszałka Serrano.

* *Waszyngton, 12 września.* Ogłoszony przez wydział rolnictwa raport potwierdza, iż zbiory bawełny w wrześniu, z powodu wielkich upałów i posuchy, w porównaniu z sierpniem okazują się o 20% gorszemi. Zbiory będą o jednę trzecią mniejsze, niż przecięciowo średnie.

* *Pernambuco, 13 września.* Z Rio de Janeiro donoszą pod 7-m września: Dziś, w rocznicę ogłoszenia niezależności Brazylji, odśpiewanem zostało Tedeum. Cesarz i cesarzowa przyjmowali powinszowania ciała dyplomatycznego, ministrów i izby deputowanych. Wieczorem miasto świetnie było uiluminowane.

---

* **Grób John Stuart'a Mill'a.** Korrespondent *Daily News,* podczas pobytu swego w Avinijonie, na uroczystości Petrarki, odwiedził i grobowiec Mill'a, na miejscowym cmentarzu protestanckim. Kiedy się zbliżył, przy ciężkiej bramie z szarego kamienia siedziała, szyjąc kobieta, żona stróża, a na widok przybysza, ofiarowała się zaprowadzić go do grobowca Mill'a.— Mój mąż teraz jest tam, rzekła ; polewa kwiaty i obiera z nich robactwo. *Monsieur* nie lubił, aby były owady na kwiatach w około pomnika jego żony.

Po ścieżkach, zarosłych trawą, zawrócili w aleę kwiatową, obsadzoną nieśmiertelnikami i krzewami. Z tą aleą, pod kątami prostemi, schodzą się dwie inne boczne drogi, przystrojone jak alee pięknego parku: jest to cmentarz protestancki, na którym wielki kwadrat ustąpiony został przez municypalność w wieczne posiadanie Mill'owi i jego następcom. Zmarły Mill zamienił ten zakątek, gdzie przepędzał większą część dnia, w prześliczny, pełen aromatu ogród. W głębi głównej alei, w wysokiej niszy z zieloności, z kwitnących mirtów i laurów, stoi pomnik z białego marmuru ogrodzony lekką, niziutką sztachetą.— Tu *Monsieur Mill* miał zwyczaj siedzieć i rozmyślać, rzekła żona stróża, ukazując na biały pomnik. Na przodowej jego fasadzie wyrzeźbiony jest długi napis, którego osnowa weszła do przedmowy książki Milla. W książce tej, jak wiadomo, mówi o przymiotach i umysłowym rozwoju małżonki, którą postradał tak wcześnie, o smutku jakim go dotknął jej zgon. Na jednej z bocznych stron sarkofagu wycięte są dzień i rok urodzenia oraz zgonu John Stuarta Mill'a.

---

* Dnia 27 sierpnia ukończono odbudowanie **kolumny vendomskiej.** Dotychczas nie postanowiono, czy będzie jakakolwiek uroczystość z powodu jej odbudowania. Na szczycie kolumny nie będzie postawiona statua Napoleona lecz sztandar.

---

* **Wyprawa do Sahary.** Paryzkie towarzystwo jeograficzne interesowało się już niepokojącemi wiadomościami o wyprawie p. Dourneau Duperré do Sahary. Na nieszczęście wiadomości te potwierdziły się. Młody ten i odważny podróżnik dotarł do Dahomey'u, nieznaną badaczom europejskim drogą. Po długiem oczekiwaniu w tem mieście, postanowił, 12-go kwietnia, dojść do miasta Hat, drogą okrążającą, i podczas odbywania tej drugiej wędrówki, najniebezpieczniejszej w jego podróży, został zabity wraz z drugim towarzyszącym mu podróżnikiem francuzkim, p. Joubert.

Oto niektóre szczegóły, otrzymane z tego powodu, od konsula francuzkiego w Tripolis, przez jenerał-gubernatora Algierji:

„Opowiadają, że obu podróżników ograbiono zupełnie, potem zaś zostali zamordowani w miejscowości odległej o pięć dni drogi od Hadomes, przez wychodców z plemienia Szamba.

„Słychać, że hadomesowie, powracający do domu, będąc pozbawieni swych wielbłądów, widzieli po drodze zwłoki obu nieszczęśliwych podróżników. Opowiadanie ich zostało zakomunikowane gubernatorowi Tripolis z dodaniem wiadomości przez Kajmakana Hadomesu, w której tenże nadmieniał, iż wysłał kilku jezdców dla sprawdzenia owego faktu.

„Zbrodnia została przygotowaną, podług wszelkiego prawdopodobieństwa, skutkiem zdrady jednego z przewodników p. Dourneau - Duperré, Si-Nachekur-ben-Ettagar'a, który oddany został w ręce Kajmakana Hadomesu i miał być odtransportowany do konsula francuzkiego w Tripolis, a ten go odeśle do Algieru.

„Wnosząc z tych doniesień, przypuścić można że zabójstwo dokonane zostało 17-go albo 18-go kwietnia.

„P. Dourneau-Duperré dał już dowody Towarzystwu jeograficznemu, że był gruntownym badaczem."

---

* Jak donoszą z Dublinu, 24 sierpnia wieczorem, parostatek śrubowy „Daria" pomyślnie zapuścił jeden koniec **bezpośredniej liny telegraficznej do Stanów Zjednoczonych,** w pobliżu Cahirelayven (w Irlandji). Parostatek zaś „Faraday" udaje się bezzwłocznie z Woolwich z liną, którą zamierzają pogrążyć w głębi morza, i jeśli wszystko pójdzie dobrze, to nowa komunikacja elektryczna pomiędzy światem starym a nowym uskutecznioną zostanie za dni kilkanaście.

---

* **Komitet przeciw piwowarom w Berlinie.** Z Berlina donoszą, że tam gotuje się zmowa publiczności przeciw piwowarom. Ponieważ ostatniemi czasy piwowarzy dawali publiczności, w miejsce pożywnego piwa, jakąś szkodliwą dla zdrowia i niesmaczną brahę, przeto utworzył się komitet w celu nakłonienia konsumentów piwa aby nie brać owego napoju, dopóki się niepolepszy i nie wróci do swych pierwiastkowych przymiotów.

Redaktor, **M. Berg.**

# PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

## Warszawa dnia 4 (16) września.

### Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Dziś,* we środę, dramat w 6-u aktach, **Dalila.** —Początek o godzinie 7 1/2. —*Jutro,* we czwartek, opera **Trubadur.** —*Wczoraj,* było osób 728.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM. — *Dziś,* we środę, opera w 4-ch aktach, **Violeta (La Traviata).** — Początek o godzinie 7 1/2. — *Jutro,* we czwartek, komedja **Stary Mąż.** — *Wczoraj,* było osób 744.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie,* od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Jutro,* we czwartek, danym będzie **Koncert** instrumentalny ze współudziałem **artystów trupy francuzkiej,** ofiarujących bezinteresownie pierwsze przedstawienie w mieście tutejszem na korzyść *Warszawskiego Szpitala dla dzieci.*—Początek o godzinie 5-ej.—Cena biletu wejścia kop 30.—Ceny biletów wejścia na przedstawienie artystów francuzkich rs. 2, rs. 1 kop. 50, rs. 1.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego Trapszo. — *Dziś,* we środę, na benefis Józefa i Józefiny Sochaczewskich,— 1-y akt opery **Pensjonarki;**—komedja **Pierwszy Mąż;**— wodewil **Czuła struna.**—Początek o godzinie 7-ej. — W razie niepogody, przedstawienie w sali.

W LETNIM TEATRZE OGRODU „ELDORADO" (przy ulicy Długiej Nr. 586). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Józefa Texla. — *Dziś,* we środę, komedja **Protegujący i Protegowani;**—4-ty akt opery **Ernani.** — Początek o godzinie 7-ej.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej).—*Dziś i codziennie,* **Koncert pierwszorzędnej orkiestry damskiej** z Wiednia, pod dyrekcją *Marji Schipek.*—Początek o godzinie 7 wieczorem. — Koncert w sali.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — **Letni Cyrk braci Godfroy.** — *Dziś i codziennie,* **Wielkie przedstawienie** wyższej szkoły jazdy, gimnastyki, tresowania koni, oraz scen komicznych i mimicznych i t. p.—Początek o godzinie 8-ej.

### POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

#### Warszawsko-Petersburgska.

*Wychodzą (z Pragi).*

Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

*Przychodzą (na Pragę)* o godz. 6 z rana i o godz. 7 min 5 wieczór.

#### Warszawsko-Wiedeńska.

*Wychodzą z Warszawy:*

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godzinie 11 min. 40 w nocy.

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 10 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

*Do Łodzi* wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

*Przychodzą do Warszawy:*

Pociąg kurjerski o godz. 5 min. 16 z rana.

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 29 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 8 z rana.

#### Warszawsko-Bydgoska.

*Wychodzą z Warszawy:*

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 8 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 10 po południu (tylko do Kutna).

*Przychodzą do Warszawy:*

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 48 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 8 z rana.

#### Warszawsko-Terespolska.

*Wychodzą (z Pragi):*

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 6 min. 53 z rana.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 11 min. 48 z rana.

Pociąg pocztowy 3 klasy o godz. 3 min. 43 po południu.

*Przychodzą (na Pragę):* o godz. 10 min. 3 w nocy; o godz. 4 min. 42 wieczorem; i o godz. 11 min. 28 z rana.

---

* W dniu 3 (15) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 41, wyzdrowiało 43, umarło 4, pozostało 1389 (mężczyzn 632, kobiet 757), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 124, kobiet 138.

---

**Przyjechali:** — Jenerał-adjutant książę *Radziwiłł,* ze Skierniewic;—szambelanowie Dworu J. C. Mości: książę *Gedroic,* z Wilna, hrabia *Starzyński,* z Petrokowa.

**Wyjechali:**— Jenerał-adjutant książę *Dundukow-Korsakow,* do Brześcia;—jenerał-majorowie: *Nilson,* do Radomia, *Duchowski,* do St. Petersburga.

# OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

## UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
## ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 5531.

MY ALEKSANDER II.

CESARZ WSZECH ROSSJI KRÓL POLSKI

& & &

wiadomo czynimy iż,
Trybunał Handlowy w Warszawie
w Imieniu NASZEM
wydał wyrok następujący:

Obecni:
Umieniecki Prezes.
Balicki (
Natansohn ( Sędziowie.

Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 2 (14) Września 1874 r.

(podp.) Umieniecki Prezes.
( — ) Andrychewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podania zaniesionego w dniu 30 Sierpnia (11 Września) r. b. przez Ksawerego Regulskiego skład materjałów pismiennych i galanterji w Warszawie pod Nr. 412a utrzymującego i tamże zamieszkałego, w którem tenże przedstawia, iż z powodu stagnacji w handlu braku gotowizny, straty na nierzetelnych dłużnikach i utraty kredytu wieścią o tejże stracie wywołanej, stawszy się niewypłacalnym swoim wierzycielom, uprasza o ogłoszenie swojej upadłości;

zważywszy;

Że deklaracje kupca w myśl art. 440 K. H. o zaprzestanie wypłat uczynione skutkować musi na zasadzie art. 449 t. p. ogłoszenia jego upadłości;

dla tego;

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Upadłość Ksawerego Regulskiego skład materjałów piśmiennych i galanterji w Warszawie pod Nr. 412a utrzymującego i tamże zamieszkałego ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem 31 Sierpnia (12 Września) r. b. jako datę podania określa. Opieczętowanie wszelkiego majątku pod powyższym numerem lub gdzieby indziej znajdować się mogącego, a do Regulskiego należącego rozporządza i do dopełnienia tego Podsędka Wydziału III deleguje. Kuratorami upadłości Chruszczakowskiego Adwokata i W. B. Sniechowskiego wierzyciela mianuje. Na Sędziego Komisarza Balickiego Sędziego Trybunału przeznacza. Osobę upadłego Regulskiego przez oddanie go pod dozór policyjny zabezpieczyć nakazuje. Wpis rs. 3 jako w objekcie niepewnym tymczasowo ustanawia; opłatę takowego na massę wkłada. Mocą tego w I Instancji pod tymczasową egzekucją mimo oppozycji i appelacji wydanego wyroku, zawieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do Dziennika Warszawskiego, Gazety Sądowej i Gazety Handlowej Kuratorom poleca.

(podp). Umieniecki Prezes.
( — ) Andrychewicz Podp.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, aby wyrok niniejszy wyegzekwowali. Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali. Komendantom i urzędnikom siły zbrojnej aby dodali pomocy wojskowej, jeżeli będą o to wezwani prawnie.

Za zgodność niniejszego wyciągu głównego wyroku ze swym orginałem na papierze bez stempla spisanym świadczę i takowy wydaję Kuratorom.

Warszawa d. 2 (14) Września 1874 r.
Podpisarz Trybunału Handlowego,
(podp). Andrychewicz.

---

N. D. 5555.

MY ALEXANDER II-gi

CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI

& & &

Wiadomo czynimy, iż
Trybunał Handlowy w Warszawie
w Imieniu Naszem
wydał wyrok następujący:

Obecni:
Umieniecki Prezes.
Grabowski )
M. Bersohn ) Sędziowie

Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 28 Sierpnia (9 Września) 1874 r.

(podp.) Umieniecki Prezes,
( — ) Andrychiewicz Podpisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu wniosku Sędziego Komisarza massy upadłości Marcina Rzepczyńskiego uczynionego względem wyznaczenia nowego ostatecznego terminu do likwidacji dla wierzycieli niestawających

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Na zasadzie art. 511 K. H. do likwidacji i werefikacji wierzytelności w masie upadłości Marcina Rzepczyńskiego dla wierzycieli stawających lecz się nie sprawdzających, jak niemniej niestawających jako to: Adolfa Kirszberg, J. W. Pieniążek et Comp., Rejchman et Wolf, H. Jaspistein, Józefa Hakebeil, Józefa Nowickiego, Prechnera, Hilarego Skłodowskiego, Lemańskiego, K. Sznejder, Kopel Tom, Karola Niedzwickiego, Jastrzębskiego, Jana Kozłowskiego Samuela Antoniego, Fraenkel, Zygmunta Feldhusen, Bilskiego, L. Fraenkel, Lewandel, Lentza Rojewskiego et Comp. Wąchockiera Paszkowskiego Olszewskiego Grossmana Biland, Juljusza Grosse, H. Ollendorf, Jana Koch i syna, Schennar obecnie Hoffman, Simona et Steckiego, Hipolita Majewskiego Ottona Fleck, H. Rejch, M. Żyżyna, Bormanna, Liberta, Jana Kucharkina Grünblatt, Michała Lande, Hipolita Dąbkowskiego, Alfonsa Jankowskiego, N. Mejzner, Hermana Levi, Fejwla Wilner, Chociszewskiego, Stanisława Lesser, Edwarda Hering, Leona Goldstandt, Izydora Wiernik et Comp. Franciszka Fuks i synowie, Hilarego Boruskin, Magistrat miasta Warszawy, Antoniego Mieżyńskiego, Schifa w Warszawie Konstantego Swida we wsi Maćkowie gubernji Suwalskiej, Kruse et Fils u Bordeana, Mejer et Maum, Klejman et Comp, w Meintz, braci Baertschi w Rengstach w Szwajcarji, Peter et Mumm, Jules Mumm w Rejms, Teofila Roedern Rouget Guillet et Comp. w Cognac, Lankowskiego et Likop, Hartwig Kantorowicza w Hamburgu Grünfeld w Krakowie, Charles Reya w Londynie, S. Wróblewskiego w Płocku zamieszkałych, tudzież dla wszystkich innych wierzycieli dotąd wcale niewiadomych, termin nowy ostateczny czteromiesięczny poczynając od dnia publikacji pod prekluzją wyznacza. Mocą tego w pierwszej Instancji wydanego wyroku, podanie którego do Dziennika Warszawskiego, gazety Sądowej i gazety Handlowej syndykom poleca.

(podpisano) Umieniecki Prezes.
(podp.) Andrychiewicz Podpisarz.

Zalecamy i rozkazujemy Komornikom Sądowym aby wyrok ten wykonali, Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej gdy o to wezwani będą.

Za zgodność tego wyciągu głównego z oryginałem na stemplu za kop. 15 spisanym świadczę i Syndykom wydaję.

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1874 r.
Podpisarz Trybunału,
(podp.) W. Andrychiewicz.

Syndycy tymczasowi massy upadłości Marcina Rzepczyńskiego.

Dla dogodności stron interesowanych w zastosowaniu się do powyż cytowanego wyroku termina stałe w każdy Czwartek począwszy od dnia 12 (24) Września 1874 r. do dnia 11 (23) Stycznia 1875 r. włącznie godzinę $6^1/_2$ z południa w Trybunale Handlowym w Warszawie wyznaczają w tych więc terminach wierzyciele zgłaszać się zechcą.

Warszawa d. 2 (14) Września 1874 r
Stanisław Gepner.
Konstanty Lentz.

---

**N. D. 5476. Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.**

W dniu 1 Października 1874 r. odbytem zostanie w dworcu Stacji głównej na Pradze, publiczne losowanie akcji i obligacji Drogi Żelaznej Warszawsko - Terespolskiej, umorzyć się mających.

Wypłata wylosowanych akcji i obligacji, których numera niezwłocznie po odbytem ciągnieniu do wiadomości publicznej podane zostaną, rozpocznie się z dniem 1 Października 1874 r.

Papiery wylosowane zwrócone być winny z wszystkiemi niewymagalnemi jeszcze kuponami procentowemi, t. j. obligacje z 3, a akcje z 4 kuponami bieżącemi, od włącznie kwietniowego 1875 r. Nadto wraz z akcjami wylosowanemi, zwrócone być winny kupony dywidendowe w liczbie sztuk 12 t. j. poczynając od kuponu płatnego w 1875 r.

Posiadaczom wylosowanych akcji, wydawane bedą w miejsce takowych akcje pożytkowe, bieżącemi kuponami dywidendowemi opatrzone.

W razie braku kuponu procentowego, wartość jego nominalna potrąconą będzie z sumy za akcją lub obligacją wylosowaną do wypłaty przypadającej.

W razie zaś braku kuponów dywidendowych, odpowiednia liczba takichże kuponów odciętą i zatrzymaną zostanie od wydać się mającej akcji pożytkowej.

Jednocześnie z dniem 1 Października r. b. rozpocznie się wypłata należności za kupony procentowe półroczne, mianowicie za 16 od akcji i 17 od obligacji.

Z tymże samym wreszcie dniem 19 Września (1 Października) r. b. rozpoczętą zostanie przypadająca akcjonarjuszom dopłata 1/2 % monetą brzeczącą, uchwalona na ogólnem zebraniu akcjonarjuszów z d. 6 (18) Czerwca 1870 r. Dopłatę powyższą odbiorą posiadacze akcji rzeczywistych i pożytkowych za zwrotem kuponu dywidendowego, płatnego w 1874 r.

Wszystkie powyższe wypłaty dopełnione będą w miejscach, w których dotąd uskutecznionemi były, za granicą w walucie miejscowej, a w kraju i w Cesarstwie złotem licząc półimperjał po rs. 5 kop. 15, lub walutą obiegową, podług kursu imperjałów z dnia wypłaty.

Warszawa dnia 28 Sierpnia (9 Września) 1874 r.

1—3.

---

*N. D. 5520. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądaną została pożyczka Kredytowa Serji I z r. 1869 obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum poniżej zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Dębiany (par. Stradów), w powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rsr. 12,550.

Zarzuty jakieby przeciw obciążeniu w powyższej wysokości pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego dóbr tu wymienionych, czynionebyć mogły przez Stowarzyszonych, rozbierane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-u, a do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch, od daty niniejszego ogłoszenia.

Kielce d. 26 Sierpnia (7 Września) 1874 r.
za Prezesa R. Krosnowski.
Pisarz, Janczewski.

---

N. D. 5487. *Naczelnik powiatu Hrubieszowskiego.*

Mieszkaniec wsi Masłomencza gminy Mieniany, Hrubieszowskiego Powiatu Wiktor, syn Witalisa Sobieszczański przedsiewziął kroki stałego przesiedlenia się za granicę do Austrjackiej Galicji. Naczelnik powiatu Hrubieszowskiego wzywa mających jaką pretensję do W-go Sobieszczańskiego, zgłosić się o tem do właściwych Sądów w terminie miesięcznym z załączeniem prawnych dowodów.

Naczelnik Powiatu,
Podpułkownik . . . . .

## OTWARCIE SPADKOWE.
## ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

*N. D. 5530. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.*

Z powodu zaszłej śmierci Zuzanny z Michalskich Kühnl wierzycielki sumy rs. 1950, w Dz. IV pod N. 4 wykazu hypotecznego na dobrach Żabieniec z powiatu Garwolińskiego zabezpieczonej, a z większej sumy rs. 3000 pochodzącej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego w Kancelarji mojej naznaczam termin na dzień 19 (31) Marca 1875 r.

Siedlce d. 28 Sierpnia (9 Września) 1874 r.
Ludwik Rylski.

---

*N. D. 5529. Pisarz Sądu Pokoju w Szadku.*

Po śmierci: 1) Ignacego Kubackiego, wierzyciela rs. 120 i rs. 11 hypotekowanych na nieruchomości N. 47 w os. Szadek, 2) Józefa Jakubowskiego, właściciela nieruchomości Nr. 50, w w. Stęszyce-Opiesin, 3) Jerzego Russeckiego, wierzyciela rs. 90 i rs. 14 k. 50 ubezpieczonych na nieruchomości Nr. 347 pom. w m. Zduńskiej Woli, 4) Zuzanny Wosidłow, właścicielki nieruchomości Nr. 293 pom. w m. Zduńskiej Woli, powiecie Sieradzkim, i 5) Judela Kliger współwłaściciela nieruchomości N. 196 w os. Lutomiersk, powiecie Łaskim położonych, otworzyły się spadki, do regulacji których, w tutejszej kancelarji hypotecznej termin na d. 11 (23) Marca 1875 r. pod prekluzją wyznacza się. Gadomski.

## LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5479. *Rząd Gubernialny Siedlecki.*

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej że w biurze tegoż Rządu Gubernialnego odbywać się będzie głośna licytacja (in minus) w dniu 23 Wrzzśnia (5 Października) r.b., o godzinie pierwszej po południu, na dostawę żywności dla aresztantów więzienia Siedleckiego, w ciągu roku 1875, to jest: od dnia 1 (13) Stycznia 1875 po dzień 1 (13) Stycznia 1876 roku, od ustanowionej ceny po dziewięć i siedmdziesiąt jedna setnych kopiejki ($9^{71}/_{100}$ kop.) za dzienną porcję jednego aresztanta.

Konkurenci życzący przyjąć udział w tej licytacji obowiązani są przedstawić vadjum w kwocie rubli srebrem 500, w gotowiźnie albo w papierach procentowych, przyjmowanych na kaucje na zasadzie obowiązujących w tym względzie przepisów.

Warunki licytacyjne mogą być przeglądane w godzinach biurowych w Wydziale Wojskowo-Policyjnym tegoż Rządu gubernialnego.

Radca Połonecki,
Buchalter Bojarski.

*N. D. 5208. Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 11 (23) Września r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w Magistracie licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczne t. j. od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i m-ca 1875 roku wydzierżawienie od rsr. 996 (wyraźnie rubli dziewięćset dziewięćdziesięciu sześciu), posesji Nr. 1654 przy ulicy Wspólnej w Warszawie.

Interesowani złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, bez skrobań i poprawek na stemplu ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego.

Warunki przejrzane być mogą w Magistracie w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia... deklaruję zadzierżawić posesję Nr. 1654 w Warszawie, przy ulicy Wspólnej na jednoroczne to jest od d. 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i m-ca 1875 r., ofiarując za dzierżawę rocznie N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 15 załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia... m-ca... i roku... podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 15 (27) Sierpnia 1874 r.

---

N. D. 5207. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 11 (23) Września r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja głośna in plus, na trzyletnie od dnia 20 Września (2 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 r. wydzierżawienie od rs. 80, wyraźnie rubli srebrem ośmdziesięciu posesji Nr. 1487a przy ulicy Siennej w Warszawie.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym, Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 16 (28) Sierpnia 1874 r.

---

N. D. 5026. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.*

Podaje do powszechnej wiadomości: iż na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na przedaż przymusową przez licytację publiczną.

1. Dobra Berejów z przyległościami i przynależytościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lubartowie, powiecie Lubartowskim gubernji Lubelskiej położony, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 303 kop. 93, vadjum do licytacji rs. 1,450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,597 kop. 60, termin przedaży dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

2. Dobra Bukowa mała z folwarkiem Holendernia z przyległościami i przynależytościami w jurisdykcji Sądu Pokoju Chołmskiego gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 1,407 kop. 30½ vadjum do licytacji rs. 3,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 23,236 kop. 80, termin przedaży dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Kazimirskim.

3. Dobra Gruszka mała składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska w jurisdykcji Sądu Pokoju w Szczebrzeszynie powiecie Zamostskim guber. Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs 631 kop. 49½, vadjum do licytacji rs. 1,550, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,000, termin przedaży dnia 1 (13) Lutego 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

4. Dobra Gruszka wielka składające się z wsi i folwarku tegoż nazwiska w jurisdykcji Sądu Pokoju w Szczebrzeszynie, powiecie Zamostskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 3,080 kop., 65 vadjum do licytacji rs. 6,350 licytacja rozpocznie się od sumy rs. 42,945, kop. 60, termin przedaży dnia 31 Stycznia (12 Lutego) 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

5. Dobra Kiełczewice A. składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska oraz części Dobczyzna z przyległościami i przynależytościami, po odłączeniu dóbr Strzyżowice, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Lublinie w powiecie i gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 2,109 kop. 28, vadjum do licytacji rs. 4,250, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 38,900, termin przedaży dnia 3 (15) Lutego 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Kazimirskim.

6. Dobra Krobonosz część A. z przyległościami i przynależytościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Chołmie w powiecie Chołmskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 357 kop. 71½, vadjum do licytacji rs. 1,700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,950, termin przedaży dnia 5 (17) Lutego 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

7. Dobra Malice składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska z przyległościami przynależytościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie powiecie Hrubieszowskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 1,448 kop. 63½, vadjum do licytacji rs. 3,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 28,288 kop 80, termin przedaży dnia 7 (19) Lutego 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

8. Dobra Mogielnica z przyległościami Dobromyśl i Brzeziny i przynależytościami z wyłączeniem machin rolniczych w hypotece jako nieruchomość ujawnionych, a zajęciem na sprzedaż nieobjętych, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Chołmie, powiecie Chołmskim, gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 2,343 kop. 28, vadjum do licytacji rs. 6,000 licytacja rozpocznie się od sumy rs 46,805 kop. 50, termin przedaży dnia 8 (20) Lutego 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Głowackim.

9. Dobra Rokitno z przyległościami i przynależytościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lubartowie powiecie Lubartowskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 1,819 kop. 41, vadjum do licytacji rs. 2,900, licytacja rozpocznie się od sumy rs 17,300, termin przedaży dnia 12 (24) Lutego 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Kazimierskim.

10. Dobra Skomorochy Wielkie B. z przyległościami i przynależytościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie, powiecie Hrubieszowskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 559 kop. 80½, vadjum do licytacji rs. 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,732 kop. 40, termin przedaży dnia 12 (24) Lutego 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

11. Dobra Stryjów z przynależytościami i przyległościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnostawie w powiecie Krasnostawskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 1,846 kop. 94½, vadjum do licytacji rs. 4,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,878 kop. 40, termin przedaży dnia 14 (26) Lutego 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

12. Dobra Wierzchowina z przyległościami i przynależytościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnymstawie w powiecie Krasnostawskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 2,383 kop. 10½, vadjum do licytacji rs. 5,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 33,124 kop. 86, termin przedaży dnia 17 Lutego (1 Marca) 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

13. Dobra Wólka Żółkiewska składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, tudzież z folwarków i wsiów Zabuże, Poperczyn tudzież Starostwa Makowiska z lasami po lewej stronie gościńca od Lublina do Chłaniowa z przyległościami i przynależytościami, oraz prawem dawania prezenty proboszczom kościoła w mieście Żółkiewce z wyłączeniem 258 morgów gruntu osadnikom sprzedanego i do oddzielnej księgi hypotecznej przeniesionego, oraz z wyłączeniem maszyn rolniczych jako nieruchomości w hypotece ujawnionych, a zajęciem na sprzedaż nie objętych, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnymstawie powiecie Krasnostawskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 4,510 kop. 7½, vadjum do licytacji rs. 7,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 76,500, termin przedaży dnia 18 Lutego (2 Marca) 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Juścińskim

14 Dobra Białowody składające się z wsi Białowody z przyległościami i przynależytościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie w powiecie Hrubieszowskim gubernji Lubelskiej położone, z ogółu dóbr Ornatowice, Białowody, Czechówka i Hołużno oddzielone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 1,481 kop. 19, vadjum do licytacji rs. 2,475, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,000 termin przedaży dnia 21 Lutego (5 Marca) 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Głowackim.

15. Dobra Czółna z przyległościami i przynależytościami w jurisdykcji Sądu Pokoju Lubklskiego w powiecie i gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 1.410 kop. 19, vadjum do licytacji rs. 2,160, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,860, termin przedaży dnia 21 Lutego (5 Marca) 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

16. Dobra Horodło Miasto i Łuszków z folwarkami Kraśnica i Wienawka z przyległościami i przynależytościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie w powiecie Hrubieszowskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 6,265 kop. 39, vadjum do licytacji rs 9,570, licytacja rozpocznie się od sumy rs 72,240, termin przedaży dnia 22 Lutego (6 Marca) 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

17. Dobra Niezabitów A. i B. z częścią dawniej lit. K. oznaczoną, oraz kolonją Obliżniak składającą się z ośmiu siedzib włościańskich z tudzież kolonją pod nazwą Nowa Osada składające się z czterech siedzib włościańskich, przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu powiecie Nowo-Aleksandryjskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 1,440 kop. 92, vadjum do licytacji rs. 3,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,650, termin przedaży dnia 25 Lutego (9 Marca) 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Głowackim.

18. Dobra Sławin z przyległościami i przynależytościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lublinie w powiecie Lubelskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 1,951 kop. 54½, vadjum do licytacji rs 2,760, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,494, termin przedaży dnia 28 Lutego (12 Marca) 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

19. Dobra Tyszowce składające się z miasta tegoż nazwiska, z przedmieści Zamłynie i Dębina tudzież z wsiów Mikulin, Klątwy, Przewale i Podbór w jurisdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie powiecie Hrubieszowskim gubernji Lubelskiej położone z przyległościami i przynależytościami, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 5,639 kop. 57, vadjum do licytacji rs. 12.780, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 98,854 kop 37½ termin przedaży dnia 1 (13) Marca 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

20. Dobra Uniszowice składające się z folwarku i osady roboczej Uniszowice, z osady Mostki, młyna wodnego tamże, z osady Ossowka przy trakcie Kazimirskim leżącej, z przyległościami i przynależytościami w jurysdykcji Sądu Pokoju w Lublinie powiecie Lubelskim i gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 992 kop. 10 vadjum do licytacji rs. 1,530, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11,189, termin przedaży dnia 3 (15) Marca 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

21. Dobra Syczyn z przyległościami Bekesza i Sławek w obrębie tychże będącemi w jurisdykcji Sądu Pokoju w Chołmie powiecie Chołmskim gubernji Lubelskiej położone i przynależytościami, od dóbr części Kaznowa odłączone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 4,778 kop. 64½, vadjum do licytacji rs. 3,825, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,465, termin przedaży dnia 3 (15) Marca 1875 r. w Lublinie przed Rejentem Głowackim.

W powyżej wymienionych dobrach z powodu uwłaszczenia włościan przedmiotem sprzedaży są wyłącznie tylko grunta po ich uposażeniu przy dziedzicu pozostałe, przedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzony, przedaż odbędzie się w jego kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej, wedle których Nowonabywca uiści szacunek w tym sposobie:

*a)* potrąci sumę wadjalną na gotowiznę obróconą.

*b)* potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane z art. 41 ustępu 1, 2, 3, prawa hypotecznego z r. 1818 o ile by takowe oddzielnie uiścił.

*c)* Wniesie do kasy Dyrekcji Szczegółowej w dni najdalej 20 po licytacji z dóbr Czółna w listach zastawnych 3-go Okresu Serji II z właściwemi kuponami rs. 330 i gotowizną rs. 21 kop. 72½. Z dóbr Krobonosz w listach zastawnych 5 o procentowych serji I, z r. 1869 z właściwemi kuponami rs. 800 i gotowizną rs. 7 kop. 89, a to na wystąpienie z częścią pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w sumie:

Z dóbr:
„ Czółna . . . . . . . . . rs. 850
„ Krobonosz . . . . . . . . „ 850

Jaka listami likwidacyjnemi w depozyt Banku złożonemi zabezpieczoną została, suma wyżej z każdych dóbr wymieniona tak w listach zastawnych jak i w gotowiźnie wymaganą jest pod rygorem relicytacji, nabywca zaś ma prawo potrącić je z postąpionego szacunku licząc listy zastawne z kuponem bieżącym w imiennej wartości.

*d)* potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego pozostającą przy gruncie, a to w ilości jaka po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia, w następnych ratach, a mianowicie:

Z dóbr Czółna po spłacie częściowej ad c. rs. 3,172 kop. 48
„ Krobonosz po spłacie częściowej ad c. „ 2,423 „ 7½
„ Berejów „ 6,947 „ 89
„ Bukowa mała „ 7,599 „ 34½
„ Gruszka wielka „ 16,518 „ 36½
„ Gruszka mała „ 5,828 „ 8½
„ Kiełczewice A. „ 18,692 „ 54½
„ Malice . . . „ 13,485 „ 63
„ Mogielnica . . „ 21,283 „ 39½
„ Rokitno . . . „ 8,470 „ 42
„ Skomorochy wielkie B. . . . . „ 3,869 „ 40½
„ Stryjów . . . „ 10,093 „ 77½
„ Wierzchowina „ 15,811 „ 80½
„ Wolka Żołkiewska 37,182 „ 18
„ Białowody . . „ 3,678 „ 26
„ Horodło . . „ 15,591 „ 48
„ Niezabitów A. B. „ 2,831 „ 55
„ Sławin . . . „ 4,834 „ 94
„ Tyszowce . . „ 17,551 „ 75
„ Unieszowice . „ 2,449 „ 57
„ Syczyn . . . „ 5,408 „ 91

*e)* Resztę szacunku w dni najdalej dwadzieścia po licytacji złoży w depozyt Banku Polskiego w gotowiźnie lub w listach zastawnych z bieżącemi kuponami *w imiennej wartości* pod rygorem relicytacji.

*Uwaga.* W razie nie dojścia do skutku powyższych sprzedaży w oznaczonym terminie dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

W końcu uprzedza się interesantów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadało święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, przedaż odbędzie się w dniu następnym przed tymże samym Rejentem.

Lublin d. 1 (13) Sierpnia 1874 r.
Prezes,
2—3 Pisarz, Illustrowski.

---

N. D. 5486.

## Izba Skarbowa Lubelska.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy upoważnienia JW. Towarzysza Ministra Finansów, w prezydium tejże Izby od godziny 12-ej w południe, odbywać się będzie licytacja in plus, na sprzedaż następnych poduchownych majątków, położonych w gubernji Lubelskiej, a mianowicie:

A) na sprzedaż osobom russkiego pochodzenia, w dniu 7 (19) Października r. b.

1. Folwarku poklasztornego Krężnica Jara w powiecie Lubelskim mającego rozległości morgów 585 prętów 229 gruntu, i 117 morgów lasu, a w ogóle morgów 702 prętów 229 miary nowopolskiej, od sumy szacunkowej rubli (23,000) dwadzieścia trzy tysiące.

2. Folwarku poproboszczowskiego Stary Zamość, w powiecie Zamostskim, obejmującego morgów 150 prętów 116, gruntu, od sumy szacunkowej rubli (6,870) sześć tysięcy ośmset siedmdziesiąt.

3. Folwarku poproboszczowskiego Sitaniec w powiecie Zamostskim obejmującego gruntu mórg 170 pręt. 215, od sumy szacunkowej rubli (2,219) dwa tysiące dwieście dziewiętnaście.

4. Folwarku poproboszczowskiego Wielącza, w powiecie Zamostskim, obejmującego gruntu mórg 157 pręt. 230, od sumy szacunkowej rubli (9,500) dziewięć tysięcy pięćset.

14 (26) Października r. b. na sprzedaż:

5. Dóbr po klasztornych Mentów w powiecie Lubelskim, obejmujących gruntu morgów 732 pręt. 219 wraz z młynem wodnym do mielenia zboża i propinacją w jednej karczmie na gruntach folwarcznych, od sumy szacunkowej rubli (27,207) dwadzieścia siedm tysięcy dwieście siedm.

6. Folwarku poklasztornego Nowodwór, w powiecie Lubartowskim, obejmującego gruntu mórg 483 pręt. 24 i lasu mórg 138 pręt. 141, a w ogóle mórg 621 pręt. 165 od sumy szacunkowej rubli (14,400) czternaście tysięcy czterysta.

7. Folwarku poproboszczowskiego Dys, w powiecie Lubartowskim, obejmującego gruntu mórg 115 pręt. 278, od sumy szacunkowej rubli (4,000) cztery tysiące.

8. Folwarku poproboszczowskiego Krasienin, w powiecie Lubartowskim, obejmującego mórg 92 pręt. 215 od sumy szacunkowej rubli (2,000) dwa tysiące.

21 Października (3 Listopada) r. b. na sprzedaż:

9. Dóbr poklasztornych Bystrzejowice, w powiecie Lubelskim, obejmujących gruntu mórg 922 pręt. 169 i lasu mórg 184 prętów 150, a w ogóle mórg 1107 pręt. 19, od sumy szacunkowej rubli (38,500) trzydzieści ośm tysięcy pięćset.

10. Folwarku poproboszczowskiego Podolszynka Plebańska, w powiecie Biełgorajskim, obejmującego gruntu mórg 208 prętów 49, od sumy szacunkowej rubli (5,300) pięć tysięcy trzysta.

11. Folwarku poproboszczowskiego Opoka Mała, w powiecie Janowskim, obejmującego gruntu mórg 244 pręt. 228 i lasu mórg 57 pręt. 64, a w ogóle mórg 301 pręt. 292, od sumy szacunkowej rubli (9,700) dziewięć tysięcy siedmset.

B. Na sprzedaż wszystkim bez ograniczenia, życzącym sobie przystąpić do licytacji.

23 Października (5 Listopada) r. b. na sprzedaż:

1. Poklasztornej Osady Młynarskiej we wsi Krężnicy Jarej, powiecie Lubelskim, obejmującej gruntu mórg 14 pręt. 89, wraz z znajdującym się na niej młynem wodnym do mielenia zboża, od sumy szacunkowej rubli (13,700) trzynaście tysięcy siedmset.

2. Kawałka gruntu poproboszczowskiego we wsi Abramowicach powiecie Lubelskim, obejmującego mórg 40 pręt. 50, od sumy szacunkowej rubli (1,500) tysiąc pięćset.

3. Kawałka gruntu poklasztornego zwanego Łysa Góra, przy mieście Lublinie obejmującego mórg. 10 pręt. 252 od sumy szacunkowej rubli (700) siedmset.

4. Kawałka gruntu zwanego Łanek Majkowski obejmującego mórg 48 pręt. 135, należącego do dóbr poklasztornych Bystrzejowice, w powiecie Lubelskim, od sumy szacunkowej rubli (1,210) tysiąc dwieście dziesięć.

24 Października (6 Listopada) r. b. na sprzedaż:

5. Folwarku poproboszczowskiego Targowisko, w powiecie Krasnostawskim, obejmującego gruntu mórg 90 pręt. 94, od sumy szacunkowej rubli (2,500) dwa tysiące pięćset.

6) Kawałka gruntu po proboszczowskiego przy wsi Łabunie, w powiecie Zamostskim, obejmującego mórg 40, pręt 265 od sumy szacunkowej rubli (2,450) dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt.

7. Kawałka gruntu pobazyliańskiego na przedmieściu miasta Lublina Czwartek, obejmującego morgów 7 pręt. 171, od sumy szacunkowej rubli (529) pięćset dwadzieścia dziewięć.

8. Jeziora Domaniszewo, przy wsi Białka, w powiecie Lubelskim, obejmującego mórg 88 pręt. 290, należącego do probostwa parafji Biskupice, od sumy rubli (1,000) tysiąc.

Oprócz licytacji głośnej wolno jest życzącym przystąpić do takowej, podać deklaracje piśmienne w zapieczętowanych kopertach; do kupna pierwszych jedenastu majątków, na papierze prostym, a do kupna pozostałych ośmiu na papierze stemplowym ceny kop. 70, według przypisanej formy, bez żadnych przekreślań i skrobań i deklaracje takowe mają być złożone, w dniu wyznaczonym do licytacji, przed godziną 12-ą w południe.

Mający chęć przystąpić do licytacji, obowiązani są złożyć kaucję, w stosunku $1/_{10}$ części sumy licytacyjnej sprzedawanego majątku, gotowizną, albo listami likwidacyjnemi, lub Zastawnemi podług rzeczywistej wartości onych; zaś do deklaracji piśmiennych, zamiast kaucji w naturze, powinien być dołączony kwit kassowy, na wniesienie takowej kaucji do kasy gubernialnej, lub powiatowej.

Do licytacji na sprzedaż pierwszych jedenastu majątków, dopuszczają się wyłącznie osoby ruskiego pochodzenia, prawosławnego obrządku; a z osób protestanckich wyznań, ruskiego pochodzenia, tylko znajdujący się, lub pozostający poprzednio, w rządowej, wojennej. lub cywilnej służbie.

W każdym jednak wypadku, do licytacji nie będą przypuszczane te osoby, które już kupiły od Skarbu inny majątek, a za któremi do dnia licytacji zalegać będą w wypłacie raty terminowe za kupione majątki.

Osoby ruskiego pochodzenia powinny przedstawić świadectwo o ich religji, pochodzeniu stanie i pozostawaniu w ruskiem poddaństwie, jak również metrykę urodzenia i chrztu, a także i o wyznaniu rodziców, a w razie nieposiadania takowych świadectw, licytanci mogą złożyć świadectwo parafjalnego Xiędza o religji tak ich samych, jako i rodziców, jak również zaświadczenie władzy miejscowej o religji licytantów, na zasadzie Stanu służby; osoby zaś protestanckich wyznań, powinny złożyć świadectwo o pozostawaniu w służbie rządowej, lub dymisji.

Szczegółowe warunki sprzedaży wyszczególnionych majątków, oraz opisy i rejestra pomiarowe takowych, mogą być przeglądane w Izbie Skarbowej Lubelskiej codziennie, w godzinach biurowych.

Zarządzający Izbą Skarbową Lubelską.
Mataftin.
Assesor, Włodarski.

---

*N. D. 5474. Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wincentego Talaczyńskiego, b. Poborcy Kasy powiatu Bielskiego, w mieście Gubernialnem w Lublinie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Romualda Dzieszuka Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach, w mieście gubernialnem Siedlcach zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 750 z procentem 5% od dnia 20 Lutego 1869 r. liczyć się winnym, od Apolinarego Sydów, dziedzica dóbr Konty, w tychże dobrach, jurisdykcji Sądu Pokoju w Biele, powiecie Bielskim, gubernji Siedleckiej zamieszkałego, protokółem Franciszka Łagowskiego Komornika Sądowego dnia 21 i 22 Kwietnia (3 i 4 Maja) 1871 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały,

DOBRA ZIEMSKIE

**Konty** z przyległościami, w gminie Kostomłoty, powiecie Bielskim, gubernji Siedleckiej położone, odległe od osady targowej Kodeń i rzeki Buga wiorst 4, od miasta powiatowego Biały wiorst 32, od stacji drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej Chotyłowa wiorst 16, hypotecznie na imie dłużnika Apolinarego Sydów uregulowane i w jego posiadaniu będące, poszukiwaną wierzytelnością obciążone, ogólna ich rozległość w przybliżeniu obejmuje na miarę nowopolską morgów 1160 czyli ruskich dziesiatyn 580 która tak jest rozdzielona: 1. Dziedziniec przed dworem, place i podwórza około morgów 4. 2. Ogród owocowy z kwaterami warzywnemi klasy II około morgów 10. 3. Ogrody warzywne klasy II około morgów 3. 4. Pole orne w ¾ częściach klasy II a w ¼ części klasy III około morgów 490. 5. Pole orne w pustkach przed rokiem 1846 pozostałych, uwłaszczeniu niepodległych przy dworze pozostałych, klasy II i III żytniej około morgów 110. 6. Łąki grondowe około morgów 120. 7. Las i zarośle około morgów 400. 8. Pastewniki, drogi, rowy, połowa granic, wody i nieużytki około morgów 23. Grunta uwłaszczonych w tychże dobrach włościan, nie są przedmiotem tej sprzedaży, i dla tego osady nie są opisane.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania: 1. Dwór dobry na podmurowaniu z cegły, w mur tak zwany pruski postawiony, zewnątrz i wewnątrz wapnem tynkowany gontami pobity, z trzema murowanemi dymnikami, dwoma facjatami, z frontu na parterze okien 7, drzwi do połowy, oszklonych dwoje, na facjacie okien 3, od zachodu przysionek z drzwiami i małym okienkiem, od północy na dole okien 5, na facjacie drzwi na balkon drewniany oszklone i dwa okna, od wschodu dwa okna, w środku na dole sionek dwie w jednej są schody drewniane do facjat, pokojów 8, na facjatach dwa pokoje, a w przysionku spiżarnia urządzona, parter ma sufity z wapna, na facjatach sufity z tarcic, drzwi i okna należycie okute, posadzki z tarcic. 2. Folwark nowy drewniany, gliną zewnątrz i wewnątrz otynkowany, gontami pobity, kuchnia i dymnik z cegieł, od frontu okien cztery, od południa okien 2, od zachodu drzwi i okno, od północy 2 okna, w środku sionek 2, stancja z kominem do gotowania, piecami ceglanemi, komórek 2, kuchnia z ogniskiem angielskiem przy którym jest piecyk żelazny, kuchnia czeladnia z kominem do gotowania i piecem szabaśnikiem, w końcu stancja opustoszała, w tym folwarku pułapy z tarcic, drzwi i okna okute, a w stancji pierwszej i komórce przy niej posadzka ceglana. 3. Tranzet stanu miernego z tarcic słomą poszyty. 4. Lamus stary drewniany w węgły słomą poszyty z drzwiami pojedyńczemi okutemi, podłoga i pułap z tarcic. 5. Piwnica w ziemi z cegły sklepiona, z szyją kamienną i dachem słomianym zgniłym. 6. Dom w ogrodzie stary drewniany, zupełnie zrujnowany, w węgły pod słomą. 7. Lodownia w ogrodzie dobra z kamieni murowana, pułap drewniany gontami pobita, drzwi z tarcic na okuciu żelaznem. 8. Gorzelnia z cegły palonej i kamieni na wapnie murowana, tamże zewnątrz i wewnątrz otynkowana gontami pobita, z dwoma ceglanemi dymnikami, cała dobra użyteczna, do boku tej gorzelni przystawiona szopa pokrywająca kierat używany do tarcia kartofli i mielenia słodu, cała na słupach drewnianych gontami pobita, nowa dobra, 9. Parsk na kartofle na wierzchu ziemi i tąż pokryty drewniany dobry. 10. Studnia wodna dobra, drzewem ocembrowana z sochą, żurawiem, kluczyskiem, kubłem, okutym i krypą z drzewa. 11. Studnia brażna dobra, drzewem ocembrowana, z sochą, żurawiem, kluczyskiem i kubłem drewnianemi. 12. Obór nowych drewnianych w węgły zbudowanych wielkich dwie, każda w połowie dolnej gontami pobita, w wierzchniej połowie poszyta słomą, bramy i drzwi na okuciu żelaznem. 13. Stodoła dwuklepiskowa drewniana duża w słupach zbudowana w ¾ częściach z nowego, a w ¼ części z starego materjału, dach w większej części od dołu gontami pobity, a w reszcie słomą poszyty, bramy z tarcic na biegunach. 14. Chlew nowy z drzewa w słupach, w małej ilości gontami pobity, zresztą bez dachu i drzwi. 15. Stajni dwie, wozownia w węgły drwalnia i chlew w słupach z drzewa pod jednym dachem w połowie goncianym i słomianym, stanu miernego. 16. Dom pakciarski z szopą przy boku, stary z drzewa w słupach, dach słomiany, kuchnia i dymnik ceglane, pułap z tarcić, podłogi niema, drzwi okute, okna oszklone, 17. Sernik dobry na słupach z drzewa pod słomą. 18. Piwnica w ziemi z kamieni murowana dobra gontami pobita, pułap drewniany, drzwi na okuciu. 19. Sześciorak dobry, z drzewa w węgły, gontami pobity, z dwoma dymnikami i kuchniami, z cegły palonej, z frontu drzwi dwoje okien 4, z tyłu dwa okien, w środku sieni dwie, izb sześć, komor tyleż w każdej izbie komin oraz piec chlebowy i razem ogrzewny ceglane, pułapy z tarcic, bez podłóg, okna oszklone, drzwi okute. 20. Chlew w tyle sześcioraka, stary z drzewa w słupach pod słomą, w środku na 6 klatek rozdzielony. 21. Studnia dobra z drzewa, z sochą żurawiem i kluczykiem, 22. Czworak z drzewa w węgły walący się, kuchnia i dymnik z cegły palonej dach słomiany zgniły, w środku sień i cztery stancje z kominami do gotowania, piecami chlebowemi i ogrzewnemi z cegły, pułapy z tarcić, okna oszklone, drzwi okute. do jego boku przystawiony chlew chróściany stary pod słomą, 23. Karczma stara z drzewa w węgły, dach słomiany zgniły, kuchnia i dymnik ceglane, w środku sień izba z kominem i piecami ceglanemi, alkierz i komora, wszędzie są pułapy, podłóg niema, okna oszklone, drzwi okute, do jej boku przystawiona szopa chróściana stara pod słomianem oszyciem.

Za propinację w dobrach Konty dzierżawioną w karczmie powyższej wykonywaną Lejbko Zbuńczuk płaci rocznie rs sto. 24. Kuźnia dobra drewniana w słupach gontami pobita, ognisko kowalskie i dymnik ceglane, brama z tarcić okuta. 25. Ogrodzenie około dziedzińca, podwórzy ogrodów i zabudowań składa się z płotów starych chróścianych, w koły dębowe, oraz z bramy sztachetowej nowej okutej.

Aparat i maszyny gruntowe: 1. Aparat do wypalania okowity Pistorjusz, złożony z kotłów: parowego brażnego średniego ogrzewacza talerzy trzech, węża, do tego rur kommunikacyjnych i pompy wodnej, wszystko miedzianych z kadzi, parnika, parówki, czterech kadzi fermentacyjnych, jednej wodnej i trubnika, dobrych drewnianych żelazem okutych, z młynka żelaznego do tarcia kartofli i kilsztoka drewnianego. 2. Młyn do mielenia słodu złożony z kosza i skrzyni drewnianych dwóch kamieni, pasa i kierata który zarazem i młynek gorzelany w ruch w prawia. 3. Młocarnia dobra czterokonna z sieczkarnią w dwa noże opatrzoną. 4. Młynek drewniany dobry do czyszczenia zboża.

Inwentarze żywe i martwe, wysiewy coroczne i zbiór siana, podatki i składki, ciężary i służebności gruntowe wyszczególnione są w protokóle zajęcia.

Obszerniejszy opis znajduje się w akcie zajęcia i zamieszczony będzie w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych.

Zajęcie powyższe doręczone zostało. 1) Wójtowi gminy Kostomłoty Demenowi Żuk, do rąk jego własnych w dniu 28 Maja (9 Czerwca) 1871 r. 2. Ludwikowi Buszkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Biele do rąk jego własnych. 3. Teodorowi Dewel Naczelnikowi powiatu Bielskiego na ręce urzędnika dyżurnego Alberta Tomaszewskiego obydwom w dniu 31 Maja (12 Czerwca) 1871 r. Wniesione do księgi wieczystej dóbr Konty w Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1871 r., a wpisane do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Siedlcach w dniu 8 (20) Lipca 1871 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach w miejscu zwykłych jego posiedzeń w mieście Siedlcach pod № 147 w dniu 19 (31) Sierpnia 1871 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą dyrygować będzie Romuald Dzieszuk Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w temże mieście zamieszkały.

Siedlce d. 9 (21) Lipca 1871 r.
Stanisław Krzeczkowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, oraz przygotowawczego przysądzenia dóbr Konty i po oddaleniu sporów subhastacyjnych dwoma wyrokami Dziewiątego Departamentu Rządzącego Senatu z dat 28 Marca (9 Kwietnia) 1873 r. i 22 Maja (3 Czerwca) 1874 r. Trybunał Cywilny w Siedlcach wyrokiem daty 18 (30) Lipca 1874 r. do dalszego popierania przymusowego wywłaszczenia dóbr Konty, w miejsce Wincentego Talaczyńskiego, Ignacego Szymonskiego, Jeometrę oraz Anielę Holenderską, Jana Holenderskiego Komornika Sądowego żonę, w asystencji męża działającej, w mieście gubernialnem Siedlcach zamieszkałych, a zamieszkanie prawne u Zygmunta Kobosa Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach obrane mających zaś w miejsce Romualda Dzieszuka Patrona, Zygmunta Kobosa Patrona w mieście Siedlcach zamieszkałego podstawił, następnie tenże Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 8 (20) Sierpnia 1874 r. na żądanie Ignacego Szymonskiego i Anieli Holenderskiej, termin do stanowczego przysądzenia dóbr Konty na dzień 24 Września (6 Października) 1874 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. W tym więc terminie stanowcze przysądzenie dóbr Konty odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Siedlcach. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,060. Vadium wynosi rs. 1800.

Sprzedażą dyrygować będzie Zygmunt Kobos Patron Trybunału.

Siedlce d. 12 (24) Sierpnia 1874 r.
Krzeczkowski, Pisarz Trybunału.

---

N. D. 5465. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ignacego Malczewskiego Urzędnika Kolei, na posadzie Milejów pod Petrokowem zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Ignacego Jabłońskiego Patrona Trybunału obrane mającego, w poszukiwaniu od Józefa Otręby właściciela nieruchomości poniżej wyrażonej w mieście Petrokowie zamieszkałego, kwoty rs. 360, z procentem, aktem Józefa Rojek Komornika Trybunału w dniu 20 Lipca (1 Sierpnia) 1873 r. dopełnionym, zajętą została na przymuszone wywłaszczenie.

## Nieruchomość

w mieście Petrokowie pod № 99 lit. A. B. przy ulicy Krakowskie Przedmieście położona, składająca się z placu i łączki 35 łokci szerokich a 200 łokci długich, a w drugim kawałku 28 łokci szerokich i 250 łokci długich, z domem drewnianym i wozownią gontami krytych, które graniczą od zachodu z Ulicą Krakowskie Przedmieście, od północy z dawnym szpitalem, od wschodu z rzeką Strawą, a od południa z posesją Sś-rów Brauman, są tu drwalniki z desek pod gontem, kuźnia z bali pod blachą z utensyliami, studnia z pompą, szopa z drzewa. Za domem ogród warzywny około ćwierć morgi, i łąka około jednej morgi obejmujące. Z frontu są sztachety z bramą, a za domem kloaka z desek. Mieszka tu właściciel Józef Otręba, tudzież lokatorowie Mosiek Sztyka płaci rocznie rs. 25 i Stanisław Piestrzyński płaci rocznie rs. 30. Podatków płaci się rocznie rs. 23 kop. 68.

Akt zajęcia z szczegółowym opisem u Jabłońskiego Patrona subhastacje prowadzącego przejrzanym być może, który wręczonym został Piotrowi Borkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju i Prezydentowi Miasta Petrokowa na ręce Józefa Rzezinowskiego w dniu 8 (20) Września 1873 r.

Poczem akt ten do księgi hypotecznej pod dniem 17 (29) Sierpnia r. b. wniesiony, a pod dniem dzisiejszym w biórze Pisarza Trybunału zaregestrowanym został.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przed Trybunałem miejscowym nastąpi w dniu 15 (27) Października r. b. o godzinie 10 z rana, poczem dalsze formalności nastąpią.

Kalisz dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1874 r.
Podpisarz, Filipski.

---

*N. D. 5516. Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Stosownie do artykułu 682 K. P. S. podaje do powszechnej wiadomości iż w poszukiwaniu sumy rs. 1500 w listach zastawnych z kuponami bieżącemi zaległych procentów i kosztów, z aktu urzędowego przed Pawłem Karwadzkim Rejentem w Radomiu na d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1868 r. zeznanego, na żądanie Nestora Rożynkowskiego, Sędziego Trybunału Cywilnego w Radomiu, w temże mieście zamieszkałego a zamieszkanie prawne u Ignacego Stankowskiego Patrona przy tymże Trybunale obranę mającego, aktem Komornika Sądowego Macieja Habra w d. 8 (20) Października 1873 r. rozpoczętym, a w dniu 27 Października (8 Listopada) t. r. ukończonym, zajętą została na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia.

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Gubernialnem Radomiu na gruncie czynszowym pod N. 132. policyjnym i 88 lit. B. hypotecznym, przy ulicy Lubelskiej stojącą obecnie Antoniego Wacława 2-ch imion i Wincentego braci Szydzińskich własna.

Nieruchomość ta graniczy od wschodu z nieruchomością Józefy Napiórkowskiej, od południa z ulicą Lubelską, od zachodu z nieruchomością Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego od północy z ulicą Górki Lubelskie, i składa się:

*a)* z domu murowanego o trzech piętrach z parterem i piwnicami, blachą krytego;

*b)* z domu drewnianego gontem krytego w dziedzińcu;

*c)* z budynku murowanego piętrowego blachą krytego cztery drwalki na dole, i tyleż na piętrze mieszczącego;

*d)* z budynku drewnianego mieszczącego kloaki o 4 przedziałach.

*e)* z śmietnika a przy nim chlewika z desek;

*f)* z dziedzińca pośród którego studnia z pompą, i

*g)* z ogródka owocowego.

Szczegółowy opis pomienionej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia oraz w zbiorze objaśnień i warunków sprzedaży, które u Ignacego Stankowskiego Patrona sprzedaż tę popierającego i w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu przejrzane być mogą.

Akt zajęcia doręczony został w d. 4 (16) Maja 1874 r. Feliksowi Maciejowskiemu Prezydentowi miasta Radomia i w tymże dniu Józefowi Karwadzkiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Radomiu; wniesiony do Księgi Wieczystej wywłaszczonej nieruchomości dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1874 r. a w dniu 8 (20) Czerwca t. r. wpisany do Ksiąg zaaresztowań nieruchomości, w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu utrzymywanej.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu dnia 1 (13) Sierpnia 1874 r. o godzinie 10 z rana a dwie następne co dwa tygodnie stosownie do art. 702 K. P. S.

Radom dnia 8 (20) Czerwca 1874 r.
Szczuka.

Wywieszono na tablicy w Sali posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Radom d. 8 (20) Czerwca 1874 r.
Szczuka.

Po trzykrotnem ogłoszeniu warunków sprzedaży w terminach prawem oznaczonych, przygotowawcze przysądzenie odbędzie się na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu d. 26 Września (8 Października) 1874 r. o godzinie 10 z rana. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,000 a gdyby tej nikt nie ofiarował, od zniżonej o ⅓ część czyli od rs. 10,000.

Radom d. 29 Sierpnia (10 Września) 1874 r.
za Pisarza, Kozłowski Podpisarz.

---

N. D. 5533.

Podaje się do wiadomości że wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie z daty 15 (27) Czerwca r. b. zatwierdzoną została uchwała rady familijnej w interesie nieletniej Janiny Lissowskiej zapadła, sprzedaż dóbr Przyłęk w drodze beneficjalnej postanawiająca. W skutek tego Trybunał Cywilny w Radomiu wyrokiem z daty 1 (13) Lipca r. b. zamianował biegłych do sporządzenia taksy, która wyrokiem z daty 8 (20) Sierpnia r. b. zatwierdzoną została. W wykonaniu powyższych wyroków wystawiają się na sprzedaż.

DOBRA PRZYŁĘK

z przyległościami i przynależytościami, w okręgu i p-cie Kozienickim, gubernji Radomskiej położone, własność Janiny Lissowskiej nieletniej, po Michale Lissowskim córki pozostałej stanowiące, nad którą opiekę główną sprawuje matka Marja z Kroczyńskich 1° ślubu Lissowska 2° Rymarkiewicz wraz z mężem Antonim Rymarkiewiczem Doktorem Medycyny w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat Nr. 23 zamieszkali, przy których nieletnia zamieszkuje, zaś opiekunem przydanym jest Adam Ciemniewski właściciel dóbr Chorodyszcze, tamże w okręgu Chełmskim zamieszkały. Rozległość ogólna dóbr wynosi włók 110, w tem gruntu ornego mórg 1699, łąk mórg 183, lasu mórg 900, zarośli mórg 218, reszta w nieużytkach. Dobra składają się z dwóch folwarków Przyłęk i Babin. Inwentarz żywy i martwy na gruncie znajdujący się sprzedaje się wraz z dobrami. Gleba gruntu żytnia klasy drugiej i trzeciej. Służebności włościanie nie mają żadnych. Budowle są murowane gontem kryte w stanie dobrym. Znajduje się w dobrach obok innych budowli gospodarczych gorzelnia i młyn wodny. Podatki rocznie do kasy Skarbowej opłacone wynoszą rs. 960. Opłaty gminne około rs. 200. Folwark Babin jest wydzierżawiony Władysławowej Sułkowskiemu za czynsz rocznie rubli sr. 1000 wynoszący, której do dzierżawy kontrakt obowiązuje nabywcę dóbr do dnia 12 (24) Czerwca 1875 r. Dokładniejszy opis dóbr oraz warunki sprzedaży przejrzeć można u Podpisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu i u podpisanego Patrona przedaż popierającego.

W dniu 13 (25) Sierpnia r. b. odbyła się pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków przedaży, zaś w dniu 24 Września (6 Października) 1874 r. o godzinie 10 rano odbędzie się w Wydziale II Trybunału Cywilnego w Radomiu druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 66,000 jako szacunku taksą biegłych ustanowionego.

Radom d. 14 (26) Sierpnia 1874 r.
Bolesław Przyłęcki, Patron.

---

N. D. 5553. W dniu 5 (17) Września 1874 r. poczynając od godziny 10 z rana na placu targowym przy Trzech Krzyżach zwanym oraz w dniu 10 (22) Września t. r. o godzinie 10 z rana na placu targowym Nowe miasto zwanym w Warszawie i w dniu 10 (22) Września r. b. o godzinie 11 z rana we wsi Powązkach pod Warszawą zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości, a mianowicie meble machoniowe jesionowe, łóżka, szafy, zegary, garderoba męzka i damska, skury kunskie suche i mokre (198 sztuk) i t. p. przedmiota przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 3 (15) Września 1874 r.
*Jan Mielech* Komornik,
ulica Ś-to Jerska N. 14

---

N. D. 5532. Zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości jako to: meble machoniowe i jesionowe, lustra, zegary, garderoba męzka i bielizna, dywany, miedź, mosiądz i różną naczynia stołowe i kuchenne w d. 5 (17) Września 1874 r. o godzinie 11 z rana na placu targowym **Muranów** zwanym przez głośną publiczną in plus licytację przed podpisanym Komornikiem sprzedane zostaną.

Asesor Kolegjalny *Kazim. Brochocki*,
Komornik przy S. Apel. Nr. 556.

---

N. D. 5553. W drodze Sądowej egzekucji zajęte szczotki, farby, herbata, kawa, massa szwedzka, i waga dziesiętna, w dniu 6 (18) Września r. b. o godzinie 10 z rana w rynku Starego Miasta w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 4 (16) Września 1874 r.
*Wilchelm Sobotowski*, Komornik.

---

N.D. 5535. Przypadkowym sposobem zaginął **rewers** po żydowsku pisany na małej karteczce, tej treści: że Judel Perlis z Grodna dłużny jest Chaimowi Jerozolimskiemu z osady Wyszków sumę rs. 300. Datowany w Wyszkowie dnia 12 (24) Czerwca 1874 r. Oznajmia się, że rewers ten dla nikogo innego niemoże mieć żadnej wartości tylko dla Chaima Jerozolimskiego. Ktoby znalazł, lub wiedział o posiadaczu tego rewersu, niech raczy udzielić wiadomość o tem w kantorze P. Maurycego Fajansa w Warszawie przy ulicy Trębackiej.



w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.